



Duszpasterska Wspólnota Zawodowa
Energetyków, Elektryków i Elektroników

NAZARET

Biuletyn Informacyjny

ROK XIV

sierpień 2007

NR 31

ISSN 1233-0000



Od Redakcji

Drodzy Czytelnicy Energetycy, Elektrycy i Elektronicy!

W naszym kolejnym biuletynie „Nazaret” związanym z XXII pielgrzymką na Jasną Górę, do Królowej Polski, Czarnej Madonny, Pani Jasnogórskiej chcemy przybliżyć Wam dziedzictwo naszego patrona św. Maksymiliana Marię Kolbego w 25 rocznicę kanonizacji. Jan Paweł II kanonizował bł. Maksymiliana Marię Kolbego i ukazał go światu jako symbol, drogę i patrona trudnych czasów. Dzielimy się informacjami o naszych energetycznych jubileuszach, o obchodach Dnia Energetyka w naszych zakładach pracy. Tegoroczna pielgrzymka do naszej Matki i Królowej odbywa się pod hasłem „Tylko miłość jest twórcza”. Prawdziwym miejscem miłości jest nasze serce. Miłość, która przychodzi od Boga i do Boga zmierza jest siłą bez której ani człowiek, ani świat nie mogą się harmonijnie rozwijać i zaznać szczęścia.

Oczekujemy, że biuletyn nasz przyczyni się do ubogacenia naszej pielgrzymki, pogłębienia naszej wiary i wiedzy. Miłość, wzajemna życzliwość, solidarność międzyludzka powinna towarzyszyć nam w energetycznej służbie na wszystkich stanowiskach pracy. Nasza wiedza i kompetencje we wdrażaniu rynku energii elektrycznej, mechanizmów efektywnościowych, powinno zaowocować tanią i dobrej jakości energią elektryczną. Tegoroczne zachodzące dalsze zmiany restrukturyzacyjne i prywatyzacyjne w naszej energetyce powinny służyć interesom wszystkim konsumentom energii elektrycznej. Tak, abyśmy mogli realizować testament św. Maksymiliana zawarty w słowach : *„my zaś teraz powinniśmy pozbyć się wszelkiej gnuśności i wspólnymi siłami dążyć, aby Niepokalana królowała we wszystkich sercach. Ona bowiem jest Królową nieba, Rozdawczynią łask Jezusa Chrystusa; jest jakby źródłem niewyczerpanym, pełną rzeką, która wzbiera ożywczą rosą i wody Zbawiciela przelewa na wszystkie dusze. Wszyscy więc powinniśmy zbliżyć się do Niepokalanej, abyśmy mogli łatwiej przystąpić do Jezusa. Po sporządzeniu planu budowy, budowa nie jest skończona, nie jest nawet zaczęta, lecz wtedy zaczyna się praca, gdy dzieła wyrażone liniami ogląda się oczyma. Ojcowie nasi walczyli dla Niepokalanej; teraz zaś, po odniesieniu zwycięstwa, nie wolno nam odpoczywać, ponieważ właśnie trzeba wprowadzić w życie to, co się uznaje za zasadę”*.

Drodzy Czytelnicy, mamy nadzieję, że biuletyn nasz zachęci Was do aktywniejszego kontaktu z nami, abyście dzielili się zarówno swoimi ciekawymi wydarzeniami w miejscach pracy jak i przeżyciami podczas naszego wspólnego pielgrzymowania do Pani Jasnogórskiej.

Niech nasze kolejne święto „Dzień Energetyka 2007” zaowocuje dla wszystkich Energetyków, Elektryków i Elektroników, Ich Rodzin i Przyjaciół umocnieniem naszej wiary, abyśmy mogli postępować drogą miłości i z czystym sercem dostarczali bezawaryjnie dobrej jakości, tanią energię el. do każdego mieszkania i miejsca pracy.

Zespół Redakcyjny

Słowo Duszpasterza

„Gdy Duch Święty zstąpi na was, weźmiecie Jego moc i będziecie Moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi.” (Dz 1, 8)

Co Chrystus chce nam przekazać, jakie zadania powierzyć, o czym przypomnieć? Mam być świadkiem Jezusa Chrystusa! Jesteśmy jako Kościół, by być świadkami Jezusa Chrystusa. Jesteśmy katolikami po to, by świadczyć.

Cel jest jasny. Uczniowie mają być świadkami Jezusa najpierw w Jerozolimie, potem w Judei, dalej w Samarii i w końcu na całym świecie. Widzimy zatem, że Bóg jest zainteresowany wszystkimi ludźmi, by byli pozyskani dla Królestwa Bożego. Jest życzeniem Zbawiciela, aby Ewangelia dotarła do każdego człowieka. Zdajemy sobie sprawę, że to dzieło jest jeszcze nie skończone. Dlatego to dzieło ma być kontynuowane przez świadków. Aby to dzieło mogło być wypełnione, Kościół otrzymał Ducha Świętego, który daje siłę i pasję do bycia świadkiem Chrystusa.

„Niezliczone okazje nadarzają się świeckim do uprawiania apostolstwa w zakresie szerzenia Ewangelii i uświęcania. Sam przykład chrześcijańskiego życia i dobre uczynki spełniane w duchu nadprzyrodzonym mają już siłę pociągania ludzi do wiary i do Boga; Pan bowiem mówi: Tak niech świeci światłość wasza przed ludźmi, aby widzieli dobre wasze uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie” (Mt 5, 16) - (Dekret o apostolstwie świeckich, 6)

Szukamy świadectwa, szukamy świadków, patrzymy na pierwszych chrześcijan, na ich świadectwo. Poganie mówili o nich: „zobaczcie jak oni się miłują”, było to świadectwo miłości. Kto ich nauczył? Jezus Chrystus - „Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali...”

Chrystus pyta dziś ochrzczonych: czy jesteście moimi świadkami? Każdy z nas powinien się szczerze nad tym zastanowić: czy daję wobec świata świadectwo, którego żąda ode mnie Chrystus? Czy moje życie wyraża wiarę silną, pewną i radosną? Dlatego nasze Duszpasterstwo Energetyków jest miejscem, gdzie uczymy się być świadkami. Inaczej możemy powiedzieć, że chcemy być szkołą świadectwa i świadków.

Świadek powinien głosić prawdę, to znaczy osobę Jezusa i Jego naukę, zarówno słowem jak i przykładem życia. Jednym z najważniejszych naszych zadań jest stworzyć, zorganizować zastępy ludzi, którzy świadczą, apostołują swoim życiem, kompetencją i profesjonalizmem a jednocześnie kierują się zasadami moralnymi wypływającymi z dekalogu.

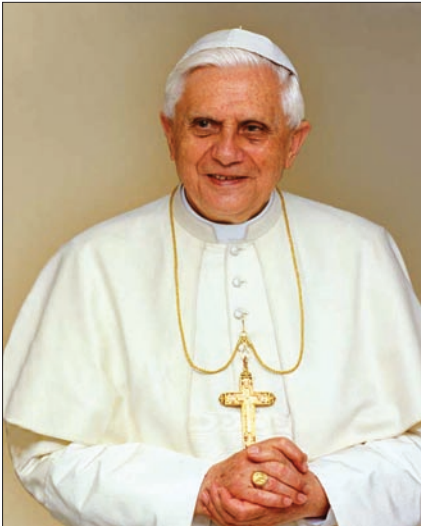
Jan Paweł II przypomina nam, że „każdy chrześcijanin powołany jest do apostolstwa, każdy świecki powinien osobiście włączyć się w dawanie świadectwa, uczestnicząc w misji Kościoła.”

Mając na uwadze wskazania Jana Pawła II, chrześcijanin wypełnia swoją misję naśladowania Chrystusa, żyjąc w świecie, gdzie wykonuje swój aktualny zawód, wszystkie obowiązki dnia codziennego. Jeżeli człowiek świecki pragnie naśladować Chrystusa, nie powinien usuwać się z tego świata, uciekać od świata, wręcz przeciwnie, winien on w świat się zaangażować z racji swego wykształcenia, swojej kompetencji i swojej zawodowej odpowiedzialności, współpracując z Bogiem w Jego stwórczym dziele.

Na Jasnej Górze, u naszej Matki chcemy się uczyć być świadkami wiernymi. Zaświadczyć o Bogu, o prawdzie, o godności każdego człowieka to moje zadanie.

ks. Jarosław Sroka

Benedykt XVI

Posynodalna Adhortacja Apostolska
SACRAMENTUM CARITATIS

**„luxta dominicam viventes”
– żyć na sposób dnia Pańskiego**

72. Ta radykalna nowość, jaką Eucharystia wprowadza w życie człowieka, ujawnia się w sumieniu chrześcijańskim od samego początku. Wierni bardzo szybko dostrzegli głęboki wpływ, jaki celebrowanie eucharystyczne wywiera na styl ich życia. Św. Ignacy z Antiochii wyjaśniał tę prawdę, określając chrześcijan jako „tych, którzy przeszli do nowej nadziei”, jako tych, co żyją „na sposób dnia Pańskiego” (*luxta dominicam viventes*) [204]. To określenie wielkiego męczennika antiocheńskiego wskazuje jasno na związek pomiędzy rzeczywistością eucharystyczną a chrześcijańską egzystencją w jej codzienności. Typowy dla chrześcijan zwyczaj zbierania się w pierwszy dzień po szabacie, by celebrować zmartwychwstanie Chrystusa jest — według opisu

św. Justyna męczennika [205] — również znakiem, który określa kształt egzystencji odnowionej w spotkaniu z Chrystusem. Określenie św. Ignacego — „żyć na sposób dnia Pańskiego” — podkreśla wzorcową wartość, jaką ma ten święty dzień w stosunku do pozostałych dni tygodnia. Niedziela nie wyróżnia się bowiem przez proste zawieszenie zwyczajnych zajęć, jakby coś w rodzaju nawiasu w ramach zwyczajnego rytmu dni. Chrześcijanie zawsze uważali ten dzień za pierwszy w tygodniu, ponieważ w nim sprawuje się pamiątkę radykalnej nowości przyniesionej przez Chrystusa. Dlatego niedziela jest dniem, w którym chrześcijanin odnajduje tę eucharystyczną formę swojej egzystencji, dzięki której jest on stale wzywany, aby żyć. „Życie na sposób dnia Pańskiego” oznacza życie w świadomości wyzwolenia przyniesionego przez Chrystusa oraz realizowanie własnej egzystencji jako ofiary składanej Bogu z samego siebie, aby Jego zwycięstwo objawiało się w pełni wszystkim ludziom poprzez postępowanie wewnętrznie odnowione.

Obowiązek świętowania niedzieli

73. Ojcowie synodalni, świadomi nowej zasady życiowej, jaką Eucharystia daje chrześcijaninowi, potwierdzili znaczenie przykazania niedzielnego świętowania dla wszystkich wiernych, jako

źródła autentycznej wolności, umożliwiającej przeżywanie każdego z pozostałych dni tygodnia według tego, co się celebrowało w „dzień Pański”. Życie wiary jest bowiem zagrożone, jeśli się już nie odczuwa pragnienia uczestniczenia w celebracji eucharystycznej, w której sprawuje się pamiątkę paschalnego zwycięstwa. Uczestniczenie w niedzielnym zgromadzeniu liturgicznym wraz ze wszystkimi braćmi i siostrami, z którymi tworzy się jedno ciało w Chrystusie Jezusie, jest nakazem chrześcijańskiego sumienia i równocześnie ono formuje to chrześcijańskie sumienie. Zagubienie sensu niedzieli jako dnia Pańskiego, który ma być uświęcony, jest symptomem zagubienia autentycznego sensu chrześcijańskiej wolności, wolności dzieci Bożych [206]. Uwagi mego czcigodnego poprzednika Jana Pawła II zawarte w liście apostolskim *Dies Domini* [207] — odnośnie do różnych wymiarów niedzieli — wciąż pozostają cenne dla chrześcijan: jest ona *Dies Domini* w odniesieniu do dzieła stworzenia; *Dies Christi* jako dzień nowego stworzenia oraz daru Ducha Świętego, którego zmartwychwstały Pan udziela; *Dies Ecclesiae* jako dzień, w którym wspólnota chrześcijańska zbiera się na celebrowanie; *Dies hominis* jako dzień radości, odpoczynku oraz braterskiej miłości.

Dlatego ten dzień jawi się jako podstawowy i pierwszy dzień

święteczny, w którym każdy wierny, w środowisku, w którym żyje, może stać się głosicielem i strażnikiem sensu czasu. Z tego dnia rzeczywiście wypływa sens chrześcijańskiej egzystencji oraz nowy sposób przeżywania czasu, więzi, pracy, życia oraz śmierci. Dobrze jest więc, kiedy w dzień Pański kościelne środowiska organizują wokół niedzielnej celebracji eucharystycznej inne inicjatywy właściwe dla chrześcijańskiej wspólnoty: spotkania przyjacielskie, inicjatywy na rzecz formacji wiary dzieci, młodzieży oraz dorosłych, pielgrzymki, dzieła charytatywne oraz różne formy modlitwy. Ze względu na tak ważne wartości — sobotni wieczór słuszenie już od pierwszych niesporów przynależy do niedzieli i jest dozwolone spełnienie wtedy obowiązku niedzielnego uczestniczenia

— trzeba jednak koniecznie pamiętać, że niedziela sama w sobie zasługuje na uświęcenie, by nie kończyło się na tym, że jest ona dniem, w którym „Bóg jest nieobecny” [208].

Sens odpoczynku oraz pracy

74. W końcu w naszych czasach, jest szczególnie pilne przypomnienie, że dzień Pański jest również dniem odpoczynku od pracy. Usilnie życzymy sobie, by jako taki również był uznany przez społeczność cywilną, tak by możliwe było nie podejmowanie pracy zarobkowej, bez kary z tego powodu. Chrześcijanie, nie bez związku ze znaczeniem szabatu w tradycji żydowskiej, widzieli w dniu Pańskim również dzień wolny od codziennego trudu. Ma to ważne znaczenie, ponieważ mówi o *relatywizacji pra-*

cy, która powinna być nakierowana na cel, jakim jest człowiek: praca jest dla człowieka, a nie człowiek dla pracy. Łatwo można w tym widzieć ochronę człowieka przed możliwą formą zniewolenia. Jak powiedziałem, „praca ma pierwszorzędne znaczenie dla realizacji człowieka i dla rozwoju społeczeństwa. Musi być zatem organizowana i wykonywana z pełnym poszanowaniem ludzkiej godności i w duchu służby dobru wspólnemu. Jest również ważne, aby człowiek nie stał się niewolnikiem pracy, by nie traktował jej w sposób bałwochwalczy, sądząc, że to właśnie ona nadaje ostateczny i definitywny sens życiu” [209]. W dniu poświęconym Bogu człowiek odnajduje sens swego istnienia, jak również swego pracowitego wysiłku [210].

KONFERENCJA ŚWIĘTEGO MAKSYMILIANA MARII KOLBE

TESTAMENT OJCA MAKSYMILIANA

W maju br. przybył do Rzymu O. Magister Maksymilian Kolbe, który spędziwszy kilka dni w naszym Międzynarodowym Kolegium Serafickim, udał się do Polski na mającą się tam wkrótce odbyć kapitułę prowincjalną. Opowiadał przedziwne rzeczy o apostołstwie naszych braci w Japonii, o wzroście nakładu czasopisma, o życzliwości Japończyków dla naszych, jak również o propagowaniu Rycerstwa Niepokalanej.

„Poprzednicy nasi dzielnie walczyli o określenie dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny, my zaś teraz powinniśmy pozbyć się

wszelkiej gnuśności i wspólnymi siłami dążyć, aby Niepokalana królowała we wszystkich sercach. Ona bowiem jest Królową nieba, Rozdawczynią łask Jezusa Chrystusa; jest jakby źródłem niewyczerpanym, pełną rzeką, która wzbiera ożywczą rosą i wody Zbawiciela przelewa na wszystkie dusze. Wszyscy więc powinniśmy zbliżać się do Niepokalanej, abyśmy mogli łatwiej przystąpić do Jezusa. Po sporządzeniu planu budowy, budowa nie jest skończona, nie jest nawet zaczęta, lecz wtedy zaczyna się praca, gdy dzieła wyrażone liniami ogląda się oczyma. Ojcowie nasi walczyli



dla Niepokalanej; teraz zaś, po odniesieniu zwycięstwa, nie wolno nam odpoczywać, ponieważ właśnie trzeba wprowadzić w życie to, co się uznaje za zasadę”.

Zanim O. Maksymilian odjechał, dał poznać, że ma coś do powiedzenia, dlatego wezwał wszystkich alumnów Kolegium do Wielkiej Auli i rzekł: „Ja jestem słaby, a nawet się starzeję, dlatego mogę wkrótce umrzeć. Ponieważ każdemu wolno napisać testament, dlatego sądzę, że i ja nie jestem pozbawiony tego prawa. Przeto, Bracia, gdy dojdzie do Was wiadomość o mojej śmierci, wiedźcie, że na mocy testamentu Wy jesteście dziećmi moimi. Dotąd wszyscy pracowaliśmy dla Niepokalanej, gdy zaś umrę, wtedy Wy powinniście pracować bez ograniczeń,

aż do przelania krwi, jeśli zajdzie potrzeba, i powinniście szerzyć Rycerstwo Niepokalanej aż po krańce ziemi. Albowiem jest to zadanie święte, jest to wola Matki Bożej, abyśmy my, Bracia Mniejsi Konwentualni, którzy niegdyś obroniliśmy Jej Niepokalane Poczucie, teraz także szerzyli Jej kult. Oto testament, który Wam zostawiam”.

Kiedy indziej ubolewał O. Kolbe, że organ Rycerstwa Niepokalanej, mianowicie czasopismo, które wydaje się tylko po polsku i po japońsku, tak mało jest rozpowszechniane:

„Są bowiem prawie dwa miliardy ludzi na świecie, a „Rycerz Niepokalanej” liczy obecnie tylko 750 tysięcy egzemplarzy. Żeby zaś każda rodzina czytała czasopismo, czego oczywiście należy

sobie życzyć, trzeba by wydawać dwieście milionów egzemplarzy, przyjąwszy, że każda rodzina składa się z dziesięciu osób. Widzicie więc, że nie czeka nas odpoczynek, gdyż każdy człowiek powinien czytać „Rycerza Niepokalanej”, który dlatego powinien być wydawany we wszystkich językach.

W Japonii kwitnie czytelnictwo, dlatego poganie bardzo chętnie przyjmują czasopismo, które im się posyła. Najpierw czytają, rozmyślają, a następnie za pośrednictwem dołączonych kartek zwracają się do nas o pomoc w poznaniu naszej religii. Proszących kierujemy do najbliższej misji, a następnie łaska Boża wszystkiego dokonywa”.

*Rzym, wtorek 23 V 1933.
Notował E.M.,
kryptonim nie rozwiązany*

ENERGIA ŚWIĘTEGO MAKSYMILIANA

Wydaje się, że zadaniem polskich energetyków jest poniesienie Energii Świętego, której świat ciągle potrzebuje.

Wspomnienie tej energicznej postaci, tak ważnej, oryginalnej, wyprzedzającej czas, skłania do refleksji. Chłopiec ze Zduńskiej Woli i Pabianic..., poprzez trudne życie i pracę, sięgnął szczytów ówczesnej katolickiej myśli, pokierował nią. Stworzył poważne środki masowego przekazu, medialne narzędzie, którym wskazał drogę. Drogę dla ludzi prostych, także dla tych, którzy zachłyśnięci wolnomularstwem tracili szansę na zbawienie duszy. Męczeństwem zaś wskazał istotę ludzkiej egzystencji, którą jest bezwzględna i absolutna

służba bliźniemu. On ówczesny geniusz, uczony, inżynier, na początku swej teologicznej i równocześnie egzystencjalnej drogi, a więc świadomy niewykonanej jeszcze pracy, oddał życie za bliźniego. Sam w ten sposób doszedł do chwały ołtarza. Jeśli uzmysłowić sobie, że to Jan Paweł II, największy spośród Polaków, poleca nam Maksymiliana Marię Kolbego, naszego Ziomka, jako wzór na drodze do zbawienia, to można mieć satysfakcję i poczuć się zobowiązanym.

Święty Maksymilian, jako dziecko swoją pracowitością, sumiennością, posłuszeństwem pokazał w pełnej odświeżeniu miejsce dziecka w Bożym porządku. Jako zakonnik gorliwością i posłuszeń-

stwem wytyczył dobrą perspektywę, nie tylko franciszkanom. Spoglądając na Jego dzieła materialne, widzimy promotora swojego czasu. Przekaz świętego jest wiarygodny, autentyczny, rzeczywisty, wciąż żywy, czego dowodem są polscy energetycy.

Lata osiemdziesiąte dwudziestego wieku. Czas pełen nadziei w solidarnościowych środowiskach energetyków, którego nie przygasiły problemy ówczesnego czasu, znalazł swoje miejsce i nowych ludzi. Ludzie ci, także z naszej łódzkiej energetyki – Zakładu Energetycznego Łódź Teren, w latach polskiego przełomu, zabrali na swoją drogę w lepsze jutro, nowego, polskiego świętego. Wzięli go, bo zda-

wał się wypełniać i skupiać swoją osobowością i świętością, nasze szalone i mało realne plany.

Dziś można powiedzieć, że pionierzy narodowego przełomu, z energetyki częstochowskiej, gdańskiej, warszawskiej, łódzkiej... wielu innych, zapatrzeni w heroiczność Świętego Maksymiliana Maria Kolbego, są jego depozytariuszami.

Energetycy łódzcy skupieni w duszpasterstwie zawodowym, w 65 rocznicę męczeńskiej śmierci swego Patrona, o. Maksymiliana Maria Kolbego, na progu 2007 roku, roku swych Jubileuszy, wszem i wobec ślubują.

Swoją codzienną pracą, modlitwą i trudem poniosą Energię, którą zostawił nasz Wielki Rodak. Energię, która głównie wyraża

się troską o Kościół Powszechny. Cała, bowiem praca, intelektualna, teologiczna i materialne byty, które powołał i zrealizował miały i mają na celu stworzyć warunki dla wolnego wyboru drogi pojedynczego człowieka – dziecka Bożego.

Witold Kowalczyk

ŚW. MAKSYMILIAN WZOREM WIERNOŚCI POWOŁANIU

W bieżącym roku często słyszymy, zwłaszcza w przepowiadaniu kościelnym, zachętę, by przyrzeć się swemu powołaniu. Te słowa stanowią hasło na obecny rok pracy duszpasterskiej. To hasło, my pracownicy energetyki, wyraziliśmy sformułowaniem: Tylko miłość jest twórcza, podkreślając, że istotnym motywem w realizacji powołania jest miłość. Niemal spontanicznie kierujemy nasze zainteresowanie ku św. Maksymilianowi, który miał tego świadomość. On przez śmierć męczeńską jest uniwersalnym wzorem wierności każdemu powołaniu.

Nasz patron był zakonnikiem. To znaczy, że swoje powołanie pragnął realizować naśladowując Chrystusa w Jego czystości, posłuszeństwie i ubóstwie. Ale wydaje mi się, że św. Maksymilian może być również wzorem wierności powołaniu do życia małżeńskiego i rodzinnego. Naturalnie, nie na zasadzie mechanicznego naśladownictwa, ale sposobu przeżywania powołania, które ostatecznie jest wezwaniem Boga.

Narzucającym się elementem, koniecznym do realizacji każdego

powołania jest miłość do Matki Najświętszej. Znamienne, że nowożeńcy, choć może nie zawsze w pełni świadomie, ten element włączają w realizację wspólnoty życia w małżeństwie i rodzinie. Czynią to przez zawierzenie siebie Matce Bożej. Zwykle po ślubie idą do ołtarza NMP. Tam w ciszy swego serca dokonują tego zawierzenia. Jego zewnętrznym znakiem tego jest pozostawiona tam wiązanka ślubna. Warto ten fakt zaktualizować we własnej świadomości, ponieważ Maryja jest wzorem małżonki i matki.

Znacznie donioślejszym elementem dynamizującym realizację powołania małżeńskiego i rodzinnego jest konieczność pogłębiania wiary w Boga w Trójcy Świętej jedynego. Dynamizm wiary św. Maksymiliana poprowadził go do heroicznego świadectwa miłości przez gotowość oddania swego życia za współbrata więźnia w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. Małżeństwo oparte na sakramencie małżeństwa i życie rodzinne, realizowane w życiowej konfrontacji ze słowem Bożym, stają się okazją do pomnażania i pogłębiania wiary.

Słowo Boga daje właściwą, inną od proponowanych przez różnych „uszcześliwaczy” perspektywę pełni.

Słowo Boże, ze swej natury jest żywe i skuteczne. Ono jest elementem w procesie uświęcenia małżonków. Od strony Boga jest Jego mowa, na którą człowiek odpowiada wiarą. Ta wiara, czyli przyjęcie Boga, który ustawicznie przez swoje słowo, objawia się człowiekowi, pozwala realizować powołanie życiowe każdego człowieka, zwłaszcza powołanie małżeńskie i rodzinne, niezależnie od okoliczności, w jakich jest ono przeżywane. W świetle wiary trudności i wszelkie trudne doświadczenia życiowe jawią się jako sposób uczestnictwa w krzyżu Chrystusa, który został oświecony blaskiem Jego zmartwychwstania. Powołanie człowieka jest zawsze realizowane w tej właśnie przestrzeni. Jest to perspektywa Chrystusowa, zatem odpowiadająca najistotniejszym aspiracjom człowieka wierzącego.

Roman Matwiejuk



**SŁOWO ARCYBISKUPA WŁADYSŁAWA ZIÓŁKA,
METROPOLITY ŁÓDZKIEGO
DO CZYTELNIKÓW BIULETYNU „NAZARET”
Z OKAZJI XXII PIELGRZYMKI ENERGETYKÓW,
ELEKTRYKÓW I ELEKTRONIKÓW
NA JASNĄ GÓRĘ 18 – 19 SIERPNIĄ 2007 ROKU**

Drodzy Czytelnicy Energetycy, Elektrycy i Elektronicy,

Tegoroczna XXII pielgrzymka waszego środowiska pracowniczego na Jasną Górę do naszej Matki i Królowej odbywa się pod hasłem: „Tylko miłość jest twórcza”. Wpisuje się ona w realizowaną przez duszpasterstwo zawodowe formację religijną i pozostaje w związku z szeroko rozumianą ewangelizacją. Przejawia się to szczególnie w głoszeniu i praktykowaniu ewangelii pracy w duchu nauczania Kościoła, zwłaszcza zaś encykliki nieodżałowanej pamięci sługi Bożego Jana Pawła II, stanowiącej swego rodzaju konstytucję duszpasterstwa pracowniczego.



Sobór Watykański II naucza, że Kościół jest ludem Bożym, gdyż „podobano się [...] Bogu uświęcić i zbawić ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej pomiędzy nimi więzi, lecz uczynić z nich lud, który by Go poznawał w prawdzie i zbożnie Mu służył” (KK 9). Lud Boży Nowego Przymierza pielgrzymuje drogami historii niosąc światu nadzieję i środki zbawienia w Chrystusie, czyniąc świat bardziej ludzkim, i zmierzającym ku ostatecznej jego przemianie. Pielgrzymka to nie tylko uświadomienie sobie daru wspólnoty Kościoła, ale także doświadczenie, na którym opiera się i z którego bierze początek kondycja człowieka wierzącego. Przybywając do sanktuarium każdy może na nowo odnaleźć swą niezwykłą godność dziecka Bożego.

Świadomy tej prawdy nasz Wielki Rodak, Jan Paweł II, przypominał w swoim nauczaniu, że „człowiek nie przestaje być pielgrzymem i narody nie przestają pielgrzymować w przestrzeni i czasie. Dziejowa pielgrzymka każdego narodu pozostawia po sobie owoce ludzkiej pracy. Na początku dziejów Bóg powierzył ludziom ziemię, aby uczynili ją sobie poddaną (por. Rdz 1, 28). Człowiek zastał ziemię jako terytorium do twórczego zagospodarowania. Stopniowo zmieniał jej oblicze [...]. W ten sposób człowiek potwierdzał siebie jako istotę Bogu podobną, obdarzoną nie tylko zdolnością poznawania prawdy, ale także zdolnością tworzenia piękna” (Sosnowiec, 14.06.1999). Nie możemy zatem zapomnieć o tej Bożej perspektywie współtworzenia, gdyż ona nadaje wszelkiemu ludzkiemu wysiłkowi należyty sens i właściwą godność. Bez niej praca ludzka może zostać pozbawiona swojego wymiaru podmiotowego.

Zapewniając o mojej jedności i duchowej łączności serdecznie pozdrawiam pątników XXII Pielgrzymki Energetyków, Elektryków i Elektroników na Jasną Górę. Wśród nich chcę szczególnie dostrzec pielgrzymów z terenu Archidiecezji Łódzkiej, zwłaszcza energetyków obchodzącego 100-lecie istnienia Zakładu Energetycznego i Elektrociepłowni DALKIA S.A. w Łodzi oraz pracowników przeżywających 70. rocznicę powstania Zakładu Energetycznego Łódź – Teren. Niech Maryja, która przoduje całemu Kościołowi na drodze wiary i miłości (por. KDK 63), wyjedna wraz ze świętym Maksymilianem pragnienie „bycia naśladowcami Boga jak dzieci umiłowane, postępować drogą miłości, bo przecież Chrystus nas umiłował i samego siebie wydał za nas w ofierze” (por. Ef 5, 1-2).

Na pątniczy trud z całego serca wszystkim błogosławię

+ *Władysław Ziółek*
† Władysław Ziółek
Arcybiskup Metropolita Łódzki

Łódź, dnia 5 czerwca 2007 roku

LIST PREZESA ZAKŁADU ENERGETYCZNEGO ŁÓDŹ – TEREN S. A.

*Szanowni Państwo!
Drodzy Pielgrzymi!*

W imieniu Zarządu oraz Pracowników Zakładu Energetycznego Łódź - Teren S.A. witam tak szeroką reprezentację Energetyków, Elektryków i Elektroników na XXII Pielgrzymce.

Pielgrzymka to czas refleksji, zadumy i pełnego przeżywania dzieł naszego Patrona - Świętego Maksymiliana. Jest to także wspólna okazja by w gronie współpracowników, znajomych i przyjaciół spędzić chwile oderwane od codziennych problemów i trosk. Chwile pełne ciepła, zrozumienia i ludzkiej życzliwości.

Rok 2007 jest ogłoszony „Rokiem Rycerstwa Niepokalanej”. Wspominając, przed Obliczem Najświętszej Pani Jasnogórskiej: 25 lat kanonizacji św. Maksymiliana Kolbego, 90 lat Rycerstwa Niepokalanej, 85 lat „Rycerza Niepokalanej”, 80 lat Niepokalanowa, stajemy w pokorze i zadumie przez naszym Patronem.

W te bardzo ważne wydarzenia o znaczeniu ogólnopolskim wnosimy swój skromny akcent - 70-lecie Zakładu Energetycznego Łódź - Teren S.A. Obszar naszego zawodowego działania to miejsca naznaczone obecnością Świętego Maksymiliana. Jest wśród nich Zduńska Wola - miejsce urodzenia, sakramentu Chrztu Świętego i Bierzmowania Patrona, to także dom rodzinny i wielka, odpowiedzialna służba na rzecz Kultu i jego współczesnych mieszkańców. Jest Niepokalanów, który godnie niesie dziedzictwo swego Ojca Założyciela.

Doświadczenia naszej 70 - letniej historii, na którą składa się dziedzictwo pokoleń Pracowników, przy częstym zachowaniu przekazywania z ojca na syna służby w energetyce, ubogaca nas. Pozwala z nadzieją przyjmować zmiany w branży, którym nierzadko towarzyszą obawy o miejsca pracy i przyszłość polskiej energetyki.

W imieniu społeczności Zakładu Energetycznego Łódź – Teren S.A. życzę wszystkim pielgrzymującym do Królowej Polski, Czarnej Madonny, Pani Jasnogórskiej, napełnienia serc nadzieją, która pozwoli z godnością i pewnością patrzeć w przyszłość.



Z wyrazami szacunku

PREZES ZARZĄDU
Dyrektor Naczelny

Zbigniew Fałek

Łódź, sierpień 2007 r.

Jubileusz



JUBILEUSZ 70-LECIA ZAKŁADU ENERGETYCZNEGO ŁÓDŹ-TEREN S. A.

W 2007 roku Zakład Energetyczny Łódź - Teren S.A., jedno z największych przedsiębiorstw branży elektroenergetycznej w Polsce, obchodzi jubileusz 70-lecia swego istnienia.

Od 70 lat Spółka dostarcza energię elektryczną do domów oraz miejsc pracy mieszkańców regionu łódzkiego. Aktualnie ZEŁ-T S.A. prowadzi swoją działalność na terenie o powierzchni 15.100 km², zamieszkiwanym przez ponad 1,5 miliona osób. Jubileusz to dobra okazja do tego, aby poznać historię powstania i rozwoju Spółki.

Początkiem istnienia Zakładu Energetycznego Łódź-Teren S.A. był rok 1937, kiedy to na przemysłowej mapie województwa łódzkiego pojawił się ZEMPOŁ - Związek Elektryfikacyjny Międzykomunalny Przemysłowego Okręgu Łódzkiego. Wydane na okres 40 lat uprawnienie czyniło ZEMPOŁ zakładem użyteczności publicznej, nadając mu jednocześnie prawo do przetwarzania, przesyłania i rozdzielania energii elektrycznej na obszarze powiatów brzezińskiego, kolskiego, łaskiego, łęczyckiego, łódzkiego, sieradzkiego, tureckiego oraz wieluńskiego. Zwią-

zek rozpoczął dostawy energii elektrycznej z dniem 1 sierpnia 1938 roku, przystępując także do budowy infrastruktury energetycznej i elektryfikacji pierwszych wsi. Słupy linii elektroenergetycznych montowano wówczas przy pomocy zaprzęgów konnych. W owym czasie Zakład posiadał 158 km linii, 12 stacji i 13.400 Klientów na obszarze 6.680 km².

Po zakończeniu drugiej wojny światowej, tuż po wyzwoleniu Łodzi, Zakład został reaktywowany. Rozpoczęła się intensywna odbudowa linii, stacji transformatorowych i elektrowni po zniszczeniach i grabieżach wojennych. Wkrótce potem, w wyniku uchwalenia ustawy nacjonalizacyjnej, Zakład przeszedł pod zarząd państwowy, a Polska podzielona została na 14 okręgów energetycznych.



W roku 1949 Zakład posiadał już 1.390 km linii, 240 stacji i 45.000 Odbiorców na obszarze 7.180 km². W styczniu 1951 roku został zaliczony do centralnego okręgu energetycznego i przyjął nazwę Zakład Sieci Elektrycznych Łódź - Województwo. W roku 1973 Zakład miał już pół miliona Klientów, 36.000 km linii i 7.900 stacji, a w rok później uruchomił na zaporze Zalewu Sułejowskiego elektrownię wodną „Smardzewice”. W 1977 roku wdrożony został pierwszy informatyczny system rozliczania poboru mocy i energii elektrycznej przez Wielkich Odbiorców.

W 1981 roku Zakład uruchomił rozdzielnię 220 kV

w stacji „Rogowiec”, która sprzęgła Elektrownię Bełchatów z krajowym systemem elektroenergetycznym. Nastąpiła synchronizacja pierwszego bloku energetycznego Elektrowni i rozpoczęcie przesyłu energii dwoma pierwszymi liniami 220 kV. Cztery lata później uruchomiono pierwszą część rozdzielni 400 kV stacji „Rogowiec”. Firma przyjęła również do eksploatacji pierwszą linię przesyłową 400 kV.

30 grudnia 1988 roku Zakład otrzymał status samodzielnego Przedsiębiorstwa Państwowego o nazwie Zakład Energetyczny Łódź - Teren. W 1990 roku, w wyniku zmian politycznych i gospodarczych Rząd polski przyjął program reformy elektroenergetyki, zakładający komercjalizację i prywatyzację branży. W 1993 roku ZEŁ-T przestał być przedsiębiorstwem państwowym, stając się jednoosobową Spółką Skarbu Państwa, z własnym Zarządem i Radą Nadzorczą. Rozpoczął się kolejny etap działalności Zakładu.

W czerwcu 1996 roku Zakład Energetyczny Łódź - Teren S.A. utworzył „spółkę - córkę” - Zakład Obsługi Energetyki Sp. z o.o. w Zgierzu. Spółka ZOE ukierunkowana jest na działalność techniczną związaną z projektowaniem, wykonawstwem, modernizacją i remontami urządzeń niezbędnych w pracy sieci elektroenergetycznej. Jednocześnie ZEŁ-T S.A. rozpoczął wdrażanie Systemu Informacji Przestrzennej GIS, który w swoim docelowym kształcie umożliwi prezentowanie i przetwarzanie wszystkich danych o systemie elektroenergetycznym, także w ujęciu środowiskowym i geograficznym. System pozwoli na uzyskanie obiektowych map numerycznych i wektorowych sieci elektroenergetycznych, szczególnie przy-

datnych przy planowaniu i projektowaniu nowych przedsięwzięć inwestycyjnych.

Od 14 września 1998 r. ZEŁ-T S.A. funkcjonował w ramach Energetycznego Konsorcjum Zachodniego, powołanego wraz z 6 innymi Spółkami Dystrybucyjnymi z północno - zachodniej części kraju. EKZ powołane zostało w celu realizacji wspólnych zakupów energii elektrycznej na rynku kontraktów bilateralnych. Działalność w ramach konsorcjum pozwala Spółce na zoptymalizowanie kosztów zakupu energii elektrycznej na wolnym rynku. Efekty tych działań przekładały się na korzystne dla Klientów ceny energii elektrycznej. Szesnastego listopada 1998 r. ZEŁ-T S.A. uzyskał od Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki koncesję na obrót energią elektryczną na terenie całego kraju oraz na przesyłanie i dystrybucję energii elektrycznej dla obecnego obszaru działania.

Na przełomie 2004 i 2005 roku ZEŁ-T S.A. uruchomił internetowe Biuro Obsługi Klienta oraz system CRM (Customer Relationship Management), pozwalający zarządzać kontaktami z Klientami oraz dokładnie anali-

zować ich indywidualne wymagania.

W dniu 5 stycznia 2005 r. na wniosek Zakładu Energetycznego Łódź-Teren S.A. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki udzielił Spółce koncesji na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania energii elektrycznej, na okres 10 lat.

W 2006 roku Spółka uruchomiła nową, przyjazną Klientowi, witrynę internetową www.zelt.pl. Zmiana ta stała się motorem napędowym dla nowych rozwiązań sprzyjających obsłudze Odbiorców i dalszemu umacnianiu przyjaznego wizerunku Spółki w otoczeniu. Pracownicy Biura Obsługi Klienta uczestniczyli w cyklu szkoleń mających na celu podnoszenie ich kwalifikacji, uwrażliwienie na potrzeby i wymagania Klientów oraz dostarczenie im narzędzi potrzebnych do dalszego doskonalenia najważ-

niejszych kompetencji niezbędnych w pracy z Odbiorcami. Szkolenia, w formie warsztatów, zostały na stałe wpisane w politykę budowania przyjaznych i w pełni profesjonalnych relacji z Klientami Spółki.

W 2007 roku Zarząd Zakładu Energetycznego Łódź-Teren S.A. podpisał dokument o przystąpieniu Spółki do unijnego projektu „Większa Ilość Sieci Energetycznych”. Dzięki jego realizacji ZEŁ-T S.A. planuje zyskać dostęp do gotowych rozwiązań technologicznych oraz pomysłów związanych z energią odnawialną. Mikrosieć two-





rzy grupa małych generatorów energii elektrycznej działających w bliskim sąsiedztwie. Istnienie mikrosieci zmniejsza ryzyko odcięcia energii elektrycznej pod-

czas ewentualnej awarii, nie płynie ona bowiem do Odbiorców z jednego tylko źródła. Wzrost liczby mikrosieci na danym obszarze czyni sieć dystrybucyjną

bardziej elastyczną i odporniejszą na przeciążenia i spadki napięcia. W styczniu 2007 roku, w wyniku wprowadzenia przez polski Rząd planu konsolidacyjnego, 85% akcji ZEŁ-T S.A. objęła nowo powstała Spółka PGE Energia S.A., a 15% akcji pozostało własnością Skarbu Państwa. Mając 40% udział w produkcji energii elektrycznej w kraju, Polska Grupa Energetyczna będzie również działać poza granicami Polski, na poszerzonym, unijnym rynku energii elektrycznej. Konsolidacja rozpoczyna kolejny etap w 70-letniej historii Zakładu Energetycznego Łódź - Teren S.A.

*Michał Głowacki
Zespół Promocji i Informacji
ZEŁ-T S.A.
Bartosz Wiśniewski
Rzecznik Prasowy ZEŁ-T S.A.*

ENION Spółka Akcyjna ODDZIAŁ W CZĘSTOCHOWIE

Elektroenergetyka wpisała się dużymi literami w historię rozwoju ziemi częstochowskiej i zaistniała w wyraźnym wymiarze technicznym i ekonomicznym już od 1897 roku. „I stała się jasność” Pałacy dla ówczesnego Magistratu problem dobrego oświetlenia miasta doczekał się rozwiązania. Obok lamp naftowych pojawiły się lampy łukowe, dla których źródłem energii były generatory elektryczne. Pojawienie się lampy żarowej (żarówka) spowodowało szybkie instalowanie oświetlenia w mieszkaniach. Rok 1904 rozpoczął okres profesjonalnej elektryfikacji miasta. Jako „ciekawostkę” przytoczę opisaną w książce „Zakład Energetyczny Częstochowa SA”, Wydawnictwo Politechniki Częstochowskiej, historię o tym, jak w 1904 roku

polecono oświetlić lampą łukową pomnik Cara Aleksandra II, stojący u podnóża Klasztoru Jasnogórskiego. Pałacy się łuk elektryczny lampy wytwarzał przy wadliwie dobranych elektrodach syczący dźwięk, który był kojarzony, przez wracających do domów „spóźnionych” przechodniów, z głosem cara strofującym pilnującego pomnik wartownika.

Dalszy wzrost zapotrzebowania na energię elektryczną przez mieszkańców oraz zakłady rzemieślnicze i przemysłowe Częstochowy, wymusił budowę publicznej stacji elektrycznej na Zawodziu w 1913 roku.

I wojna światowa wpłynęła na wyhamowanie rozwoju częstochowskiej elektroenergetyki.

W okresie międzywojennym funkcjonowała Elektrownia okrę-

gowa obsługująca około 20 tysięcy odbiorców.

W początkowym okresie II wojny światowej nastąpiło przejście kontroli przez okupanta nad spółkami elektroenergetycznymi. Po zakończeniu wojny nastąpiła nacjonalizacja częstochowskiej elektroenergetyki.

Na rozwój elektroenergetyki częstochowskiej w okresie powojennym wpłynęły:

- - rozbudowa hutnictwa,
- - budowa nowych kopalń rud żelaza,
- - rozwój przemysłu lekkiego,
- - rozbudowa miasta i wzrost liczby mieszkańców.

Rocznica 110-lecia elektroenergetyki częstochowskiej jest nie tylko okazją dla przeniesienia się w karty historii ale jest również dobrym momentem dla sporząd-

dzenia „energetycznego bilansu zysków i strat”. Myślę, że wypada on na korzyść „tych pierwszych”, gdyż w efekcie działań całej społeczności zaangażowanej w rozwój regionu częstochowskiego, przy szczególnie profesjonalnym współudziale energetyków potrafiliśmy i potrafimy sprostać coraz większym wyzwaniom, które wymagają fachowej wiedzy, znakomitej organizacji i specjalizacji oraz bazy materialnej.

Nasza firma energetyczna jest świadoma odpowiedzialności za rozwój infrastruktury technicznej

w wymiarze elektroenergetycznym z poszanowaniem ochrony środowiska, za pewność zasilania, bezpieczeństwo dostaw i rozwój regionu.

Wspiera kulturę, sport i współpracuje z uczelnią i środowiskiem naukowym.

Opierając się na doświadczeniu i ponad wiekowej tradycji restrukturyzuje się, wzmacniając potencjał techniczny i materialny, co przekłada się na wysoki standard obsługi Klienta.

Podczas kolejnej Ogólnopolskiej Pielgrzymki Energetyków,

Elektryków i Elektroników na Jasną Górę, będziemy dziękować Matce Bożej za opiekę w naszej jakże trudnej i odpowiedzialnej pracy.

Dziękując sympatykom energetyki częstochowskiej „z powołania i funkcji” oraz byłym i obecnym pracownikom za dotychczasową pracę i trud, życzę dobrego zdrowia, wytrwałości, niegasnącej mocy optymizmu oraz dużo energii dla nowych wyzwań.

*Dyrektor Naczelny
Krzysztof Pubrat*

120 LAT OŚWIETLENIA ELEKTRYCZNEGO ULIC CZĘSTOCHOWY 111 LAT DZIAŁALNOŚCI SPÓŁEK ELEKTROENERGETYCZNYCH NA ZIEMI CZĘSTOCHOWSKIEJ

Pierwsza częstochowska magistracka stacja elektryczna

Budowę pierwszej częstochowskiej miejskiej Stacji Elektrycznej na ziemi częstochowskiej poprzedził o ponad stulecie – piorunochron, o trzydzieści pięć lat – telegraf a zaledwie o 5 lat telefon. Pierwsze elektrownie zakładowe powstające poprzedziły pierwszą na ziemiach polskich elektrownię zawodową i pierwsze miejskie oświetlenie elektryczne o 7 lat.

Budowę stacji rozpoczęto w Częstochowie pod koniec 1886 roku, zakończono w 1887 roku. Stację zbudowano z pieniędzy zebranych od anonimowych donatorów przez kasę miejską. W źródłach i materiałach archiwalnych nie natrafiono na nazwiska twórców, tej trudnej (z punktu widzenia poziomu techniki) inwestycji. Budowa w taki sposób Stacji Elektrycznej była przedsięwzięciem stosunkowo odważnym, gdyż powstała ona

bez zgody władz rosyjskich gubernialnych (w Piotrkowi), krajowych (w Warszawie) i Cesarstwa (w Petersburgu) – a były to czasy popowstaniowego wzmożonego ucisku caratu, gdzie np. wymiana starego krzyża na nowy przed kościołem wymagała zgody władz guberni (i odpowiedniej łapówki dla rosyjskich urzędników). Bezczelne prowadzenie tak kosztownej i rozległej inwestycji, której budowę codziennie oglądało tysiące mieszkańców, bez zgody władz zwierzchnich, w nadgranicznym mieście, a stacjonowało w nim wraz z urzędnikami, oficerami i wojskiem około 10 tys. Rosjan, nie mieściło się w głowach aparatu zaborczego. Dodatkowo na prośbę władz miasta w stawianiu słupów i rozciąganiu sieci elektrycznej uczestniczyli doświadczeni żołnierze ze służb telegraficznych armii carskiej. Należy dodać, że dopiero po kilku latach władzom miasta, za pomocą wszechobecnych

w Rosji łapówek, tą inwestycję udało się zalegalizować. Elektryczną sieć miejską opisano w języku rosyjskim w protokole z narady Magistratu Miasta Częstochowy [Fragment protokołu z narady Magistratu Miasta Częstochowy z 9 czerwca 1913 r. dotyczący budowy oświetlenia elektrycznego i tramwaju. Źródło: APCz., Mag. Cz. sygn. 2729, karta 120] w następujący sposób: „W 1887 roku w mieście Częstochowa wykonano elektryczne oświetlenie, ale zbudowano je zupełnie prymitywne i o niewystarczającej mocy. Elektrownia została zbudowana za pieniądze Kasy Miejskiej, maszyna parowa i dwie dynamomaszyny obliczone były na 36 łukowych elektrycznych dziewięcioamprowych latarni zakupionych za sumę 20 tysięcy rubli kosztem Kasy Miejskiej. 18 latarni było zasilanych jedną parą przewodów napięciem 900 V, które paliły się tylko do 12 godziny w nocy, natomiast inna

para takich przewodów zasilala 18 lamp, które płonęły do 2 godziny w nocy. W pozostałym czasie pozostała część miasta była oświetlana 32 lampami naftowymi. Eksploatacja elektrowni miejskiej była prowadzona przez prywatnych przedsiębiorców zgodnie z zawartymi umowami handlowymi. Zarówno prymitywne urządzenie, jak i minimalne rozmiary (sieci) od początku okazały się zupełnie niewystarczające. Przeciwnie skraje wierzchołka kwadratu (w który wpisano oświetlony obszar miasta) były odległe od siebie o ponad 5 wiorst [1 wiorsta = 1,0668 km] i nie można było uznać za wystarczające oświetlenie tak dużego obszaru 36 lampami elektrycznymi i 32 lampami naftowymi. Oczywiście był to tylko początek oświetlenia, dlatego Zarząd Miasta już w 1889 roku postawił zagadnienie nowego lepszego oświetlenia miasta”. Stacja elektryczna znajdowała się za Magistratem w „małym kamiennym budynku”.

Przykładając dzisiejsze nazwy ulic, należy stwierdzić, że oświetlone prądem elektrycznym, były całe Aleje Najświętszej Maryi Panny, część ulicy 7 Kamienic (od strony Sanktuarium Jasnogórskiego), Rynek Wieluński, ulica Śląska (od Ratusza–obecnego Muzeum -do Stacji Elektrycznej mieszczącej się za budynkiem Ratusza na obecnej ulicy Śląskiej, w miejscu gdzie obecnie znajduje się sklep rowerowy), przylegające do alei NMP obszary obecnych ulicy Kościuszki i alei Wolności, ul. Piłsudskiego od alei NMP do dworca (Kolei Warszawsko – Wiedeńskiej), Stary Rynek, oraz Stare Miasto w okolicach obecnych ulic Krakowskiej, Strażackiej, Ogrodowej, Katedralnej. Inaczej mówiąc oświetlony był cały ówczesny obszar miasta o zwartej zabudowie. Lampy zawieszane zostały

na kilkunastometrowych słupach drewnianych, a w nocy ich jasne białe światło sięgało w dal w promieniu do 150 metrów. Lampy hałasowały bo palący się łuk wydawał lekko syczący dźwięk.

Stosowane dynamomaszyny nie dawały stałej wartości generowanego prądu, dlatego też lampy migotały i nie świeciły się równo. Później problem migotania lamp łukowych rozwiązano w ten sposób, że dynamomaszyny łądowały baterie akumulatorów dużej pojemności, a te służyły jako źródła energii elektrycznej zasilającej lampy. Również w ten sam sposób został rozwiązany problem „szczytu nocnego” to jest zwiększonego zapotrzebowania na energię elektryczną w godzinach nocnych. Poza szczytem dynamomaszyny pracowały łądując baterie akumulatorów, które w szczycie były wykorzystane jako dodatkowe źródła energii. Należy dodać, że ze względu na szeregowe połączenie, awaria jednej lampy powodowała gaśnięcie wszystkich lamp umieszczonych na tej parze przewodów. Dobre wykonanie całej sieci powodowało, że awarie nie były zbyt częste. Elektryczne lampy łukowe zapłonęły (bo lampy łukowe płoną „żywym ogniem”) w Częstochowie wieczorem 15 sierpnia 1887 roku w Święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, w ten sposób po raz pierwszy na ziemiach polskich całościowo oświetlono miasto a pielgrzymi ze wszystkich zaborów oraz z zagranicy mogli podziwiać siłę światła elektrycznego.

Energetycy, elektrycy i elektrycy, zdając sobie sprawę ze znaczenia faktu pierwszego na ziemiach polskich trwałego oświetlenia energią elektryczną dużego obszaru miejskiego, chcąc podziękować za rozwój różnych przejawów elektryczności i bezpieczną pracę, w każdą sobotę sierpnia



przypadającą po Święcie Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny od lat rozpoczynają pielgrzymkę do Sanktuarium Jasnogórskiego. W dniach 18-19 sierpnia 2007 r. odbędzie się 22 Pielgrzymka Energetyków, Elektryków i Elektroników na Jasną Górę..

Magistrat miasta Częstochowy do opieki nad stacją elektryczną i lampami łukowymi wynajął bardzo aktywnego w tym okresie na polu działalności elektrotechnicznej w Łodzi i Częstochowie właściciela Biura Technicznego inż. Maurycego Łaskiego.

Pierwsza przebudowa stacji i sieci elektrycznej

W październiku 1889 r. Magistrat miasta Częstochowy zwrócił się do mieszkańców, instytucji i zakładów przemysłowych z propozycją przebudowy stacji elektrycznej i rozszerzenie miejskiego oświetlenia. Większość pytanym opowiedziała się za przebudową, wskazując nawet potencjalne miejsca rozmieszczenia nowych lamp. Jednak kwota zadeklarowana po tej publicznej dyskusji w 1891 roku to jest 15 tys. rubli na wykonanie nowego oświetlenia i zainstalowanie nowych maszyn oraz 4,5 tys. rubli za roczne utrzymanie oświetlenia, okazała się za

skromna – brak było chętnych. Mimo podniesienia tych kwot przez Magistrat brak było chętnych na wykonanie budowy i usługi za oferowaną cenę. Ostatecznie modernizacją starej zajęła się w 1892 roku firma „Langensiepen & Co” z Petersburga. Po modernizacji stacji i linii elektrycznych Magistrat przekazał Maurycemu Łaskiemu obowiązki eksploatacji stacji i oświetlenia ulicznego w Częstochowie na okres 5 lat. Pieniądze na funkcjonowanie oświetlenia pochodziły z obowiązkowej składki mieszkańców (właścicieli domów i zakładów przemysłowych). Stacja za pieniądze z kasy miejskiej została rozbudowana. Zaopatrzone ją w nowy kocioł parowy wodnorurkowy oraz dwie dynamomaszyny. Liczbę lamp zmniejszono do 34, ale zastosowano nowocześniejsze i bardziej wydajne nowoczesne niemieckie lampy łukowe. Podobnie jak wcześniej łączone były one szeregowo w dwie linie (17 lamp północnych i 17 południowych).

Krajowa spółka Ruśkiewicz-Godleski przejmuje opiekę nad oświetleniem miasta Częstochowy

W 1895 r. Magistrat ogłosił następny konkurs na oświetlenie miasta Częstochowy. Po jego rozstrzygnięciu podpisano umowę z krajową warszawską spółką elektrotechniczną „Ruśkiewicz – Godlewski”. Rok później spółka zainstalowała w budynku stacji za Ratuszem lokomobilę oraz mały trójprzewodowy generator elektryczny. Inwestycja pozwoliła na podłączenie dodatkowo sześciu lamp łukowych. Jedną z nich umieszczono na drewnianym słupie przed bramą (Lubomirskich) przed wejściem do Sanktuarium Jasnogórskiego. Spółka elektrotechniczna Ruśkiewicz-Godleski za rocz-

ną eksploatację każdej lampy elektrycznej otrzymywała od miasta ponad 250 rubli. W dniu 15 sierpnia 1896 roku w Święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w okresie szczytu pielgrzymkowego włączono jednocześnie wszystkie 40 nowe lampy. **Ten dzień uważany jest za umowny początek zawodowej elektroenergetyki częstochowskiej działającej w formie spółki.** Umowę z warszawską firmą „Ruśkiewicz-Godlewski” miasto przedłużało do 1904 r.

Rozwój miasta przyczyną próby następnych modernizacji sieci elektrycznej

W 1902 roku, w związku z ciągłym rozwojem miasta, Magistrat rozpiął następny konkurs na nowe oświetlenie miasta energią elektryczną a w roku następnym konkursu na tramwaj elektryczny połączony z konkursem na stację elektryczną. W 1904 roku na mocy podpisanego kontraktu z Magistratem miasta Częstochowy nowym zarządcą stacji elektrycznej i sieci oświetleniowej Częstochowy zostało warszawskie Towarzystwo (Spółka) „Orion”. Zainstalowanie nowych maszyn pozwoliło na szybkie zwiększenie liczby lamp łukowych oświetlających miasto z 40 do 58.

Uliczne (drogowe) przewody energetyczne i telefoniczne umieszczone na centralnych ulicach Częstochowy miały swoje wyodrębnione ciągi tak, aby jak najmniej krzyżowały się wzajemnie [i nie powodowały znanego od lat zjawiska zakłóceń w sieci telefonicznej]. Przewody elektryczne prowadzone były na centralnych ulicach miasta po obu stronach chodnika w środku pasa zieleni alei [a alejami wówczas były główne ulice miasta; Aleja NMP, al. Teatralna (obecnie ul. Wolności i Kościuszki), al. Barbary] nato-

miast linie telefoniczne w pasie chodnika tuż przy budynkach.

Pierwszy konkurs na urządzenie oraz eksploatację oświetlenia elektrycznego i tramwaj w Częstochowie rozpisano w lutym 1903 roku. Na konkurs początkowo zgłoszono kilka projektów, ale nie odpowiadały one władzom miasta a konkurs nie został rozstrzygnięty. Mimo to, licząc na przyszłe zyski firmy usiłowały zaprezentować się mieszkańcom miasta z jak najlepszej strony. Rozdawano na ulicach darmowe papierowe reklamy firm. Uczestnicząca w konkursie firma AEG, chcąc pokazać swoje możliwości wykonawcze i techniczne w dniach 14 i 15 sierpnia 1906 roku pięknie iluminowała Klasztor Jasnogórski..

Dopiero w 1908 roku przedłożono władzom miejskim dwa projekty, które uznano za warte rozpatrzenia. Jednak z powodu braku zgody zwierzchnich władz carskich pomysł budowy tramwaju elektrycznego nie został wtedy zrealizowany. Tramwaj elektryczny w Częstochowie uruchomiono dopiero w 1959 roku.

Biuro oświetlenia elektrycznego „Siła i Światło”

W 1906 roku miejscowi inżynierowie, kupcy i fabrykanci, utworzyli spółkę Biuro Oświetlenia Elektrycznego (Towarzystwo Techniczne) „Siła i Światło”. Spółka ta zajęła się eksploatacją miejskiej sieci elektrycznej, przejmując w 1906 roku urządzenia stacji elektrycznej i eksploatację oświetlenia elektrycznego z rąk Towarzystwa „Orion”. Spółką kierował inż. technolog Cyprian Apanowicz a stacja elektryczna działała dalej w budynku za Ratuszem. W 1907 roku rozpoczęto regularną sprzedaż energii elektrycznej prywatnym użytkownikom, rzemieślnikom, właścicielom nieruchomości, parafiom i domom zakonnym oraz

wszystkim mieszkańcom miasta. Aby zwiększyć produkcję w 1908 roku powiększono pomieszczenia stacji i w następnych latach sukcesywnie montowano kolejne urządzenia produkujące energię elektryczną. Magistrat przedłużał kontrakt ze spółką „Siła i Światło” do 1916 roku. Co roku uzgadniano liczbę instalowanych, nowych lamp ulicznych. Ciągłe artykułowane przez władze oświetleniowe wymagania miasta i zwiększający się pobór energii przez użytkowników prywatnych spowodował, że rysowała się konieczność budowy, nowej dużej stacji elektrycznej.

W dniach 15 sierpnia - 30 września 1909 roku odbyła się w Częstochowie Wystawa Przemysłu i Rolnictwa. W tej dużej wystawie uczestniczyło ponad 660 wystawców z kraju i zagranicy. Wyroby przemysłu elektrotechnicznego pokazano w kilku pawilonach. Wystawa była dobrze oświetlona kilkudziesięcioma lampami. Większa część energii elektrycznej zastosowanej do oświetlenia placów i pawilonu pochodziła z częstochowskiej stacji elektrycznej Kantoru „Siła i Światło”. Pokazano również oświetlenie gazowe a blask lamp gazowych oraz elektrycznych konkurował ze sobą. Dużą sensacją stanowił wielki ekran tuż przy wejściu, na którym wyświetlono zdjęcia (dzisiejsze slajdy) wykonane kilka godzin wcześniej oraz zamówione i opłacone reklamy. Ta wielka Wystawa, odwiedzana masowo przez mieszkańców Częstochowy oraz przyjezdnych z bliska i daleka, ostatecznie po bezpośrednim porównaniu efektów oświetlenia światłami gazowym i elektrycznym wykazała większą skuteczność tego ostatniego i zakończyła dyskusję trwającą w Królestwie Polskim latami. Ugruntowała ona pozycję Częstochowy jako pręż-



nego ośrodka przemysłowego i doprowadziła w sposób pośredni do dalszego rozwoju miasta.

W 1911 roku firma „Siła i Światło” zatrudniała 24 pracowników (5 palaczy, 5 maszynistów i 9 monterów i pracowników remontowych oraz 5 stróżów, pracowników placowych i furmanów). W sierpniu 1912 r. współwłaściciele kantoru „Siła i Światło” zbyli wszystkie udziały, firma przeszła w ręce kapitału belgijskiego. Dyrektorem firmy został inżynier Cyprian Apanowicz, który rozbudował urządzenia fabrycznej elektrowni przy zakładach „Peltzera i S-wie” (Częstochowa ul. Stradomska - dziś 1 Maja) przekształcając ją w Stację Elektryczną Użyteczności Publicznej, która rozpoczęła pracę dla miasta zaspokajając trzecią część potrzeb odbiorców w okresie szczytu. Linia doprowadzająca energię elektryczną z elektrowni w „Peltzerach” do Centralnej Stacji przy Ratuszu, zasilala również bezpośrednio odbiorców miejskich. Prowizorycznie powiększona stacja fabryczna w fabryce „Peltzerów” też nie zaspokajała w całości potrzeb. Dlatego też w 1913 na nieruchomości prywatnej w dzielnicy Zawodzie inż. C. Apanowicz rozpoczął budowę kolejnej stacji elektrycznej, która wkrótce rozpoczęła pracę.

Pracą wszystkich stacji kierował inż. Roman Tyszecki dysponując 36-osobowym personelem.

Wraz z rozwojem obszarów miejskich liczbę lamp świecących w mieście stale zwiększano. W 1913 roku pomiędzy Magistratem a Kantorem „Siła i Światło” zawarto kontrakt na oświetlenie miasta dziewięcioma drogowymi lampami łukowymi (1000-świecowymi). Również na początku 1914 roku Magistrat podpisał kontrakt z Kantorem „Siła i Światło” na oświetlenie miasta dodatkowymi pięcioma lampami łukowymi. Kantor „Siła i Światło” z własnej inicjatywy, dostrzegając potrzeby miasta, w 1914 roku zwiększył liczbę ulicznych lamp łukowych do 130. Jednocześnie liczba lamp żarowych w parafiach, domach zakonnych i lokalach prywatnych osiągnęła liczbę 8000.

Stacje i sieci elektryczne w czasie pierwszej wojny światowej

W kilka dni po wybuchu pierwszej wojny światowej Niemcy zajęli miasto. Władze okupacyjne odcięły części cywilnych użytkowników – mieszkańców miasta i z materiałów zlikwidowanych linii wykonały nowe połączenia na potrzeby armii i administracji niemieckiej. W kwietniu 1916 roku

Towarzystwo „Siła i Światło” wraz z elektrowniami została przejęta pod niemiecki Zarząd Przymusowy, następnie kierowanie stacjami elektrycznymi: centralną (za ratuszem) i na Zawodziu przejął bezpośrednio Magistrat. W 1917 roku magistrat zdecydował się na budowę nowej stacji elektrycznej na własnych gruntach na Zawodziu. Stację uruchomiono w 1918 roku.

Okres międzywojenny elektroenergetyki częstochowskiej

Po odzyskaniu Niepodległości zapotrzebowanie na energię elektryczną przekraczało znacznie globalne możliwości produkcyjne wszystkich elektrowni częstochowskich. Panował powszechny brak źródeł energii - paliw potrzebnych do produkcji energii.

Wszystkimi miejskimi stacjami elektrycznymi zarządzał nadal Magistrat. W grudniu 1918 roku inż. Cyprian Apanowicz wystąpił do Magistratu o zwrot majątku Towarzystwa „Siła i Światło” i zrekompensowanie strat. W 1923 roku na podstawie uchwały Zarządu Miasta Towarzystwo przejęło wszystkie aktywa i pasywa elektrowni miejskich, jednocześnie zrzekając się wszelkich odszkodowań za okres jej eksploatacji przez Magistrat. W podpisanej następnie umowie zastrzeżono udział miasta w zyskach Kantoru (miał on przekazywać połowę nadwyżki czystego zysku ponad 8% od wyłożonego kapitału).

W wolnej Polsce szybko wprowadzono ustawę regulującą otrzymanie koncesji na zakłady elektryczne. Udzielającym koncesję (zwane uprawnieniami) były władze państwowe. Kantor „Siła i Światło” musiała podjąć starania o uzyskanie koncesji na działalność w Ministerstwie Robót Publicznych w Warszawie. Do czasu

uzyskania koncesji kantor działał na zasadach umowy z władzami miasta: Nie posiadanie koncesji przez Kantor paraliżowały możliwości scalenia i dalszego rozwoju elektrowni i sieci elektrycznej w Częstochowie. Starania spółki o koncesję wspierały więc władze miasta. W 1925 władze miasta wystąpiły również z poparciem starań o wyrażenie zgody na budowę elektrowni okręgowej na terenie Częstochowy.

W dniu 7 września 1923 roku zawarto umowę notarialną tworzącą spółkę pod nazwą **Elektrownia w Częstochowie Spółka z o. o.** (Częstochowa, ul. Kościuszki 14, później Aleja NMP: 26). Towarzystwo belgijskie stało się głównym udziałowcem częstochowskiej Spółki. W 1925 roku spółka „Elektrownia w Częstochowie” uzyskała prawo przetwarzania i rozdzielania energii elektrycznej wydane przez Ministerstwo Robót Publicznych Uprawnienie rządowe nr 6 pozwalające na zaopatrywanie w energię Częstochowy oraz obszarów przyległych (gmin Grabówka Rędziny, Mstów, Rzeki Wielkie, Kruszyna, Konary, Radziechowice, Radomsko gmina oraz miasto). Zadaniem spółki było rozdzielanie energii elektrycznej odkupywanej od Elektrowni Okręgowej w Częstochowie. Budowę linii elektroenergetycznych prowadzono od 1926 roku. Radykalnie poprawił się stan oświetlenia ulic miasta. Zasilane ono było w 42 punktach, liczba lamp drogowych szybko rosła od 164 w 1928 do 1000 lamp w 1934 roku. W 1939 Towarzystwo dysponowało 30,5 km sieci kablowej. 102 km sieci napowietrznej 380/220 V oraz 7 km sieci kablowej 380/220V; 46 podstacji transformatorowych (umieszczonych w mieście w specjalnych betonowych kioskach transformatorowych) o ogólnej mocy 7000 kVA.

Budową elektrowni okręgowej w Częstochowie zająć się miała powołana spółka akcyjna **Towarzystwa Elektryczne Okręgu Częstochockiego** założone 22 kwietnia 1926 roku z inwestorem strategicznym Societe d'Entreprises Electriques en Pologne. Spółka od chwili założenia przejęła eksploatację uprawnienia rządowego nr 8 zobowiązujące do budowy nowej elektrowni do zasilania sieci elektrycznej Częstochowy i miejscowości objętej tym uprawnieniem. Belgijskie Towarzystwo Elektryczne Okręgu Częstochockiego w 1926 roku rozpoczęło budowę Elektrowni Okręgowej. Zlokalizowano ją w Częstochowie na Zawodziu na ul. Mirowskiej. Ta duża elektrownia okręgowa dostarczała energię elektryczną dla Częstochowy oraz Radomska.

W 1935 roku została założona spółka Akcyjna **Towarzystwo Elektryfikacyjne Okręgu Częstochofskiego** Zadaniem Towarzystwa było rozdział energii elektrycznej pochodzącej z Elektrowni Okręgowej w Częstochowie w granicach uprawnienia rządowego nr 225 (zasilanie energią elektryczną Piotrkowa i okolice oraz Bełchatowa i okolice). Rozszerzenie zasięgu działań elektrowni okręgowej wiązało się z kolejnymi inwestycjami sieciowymi.

Po uruchomieniu Elektrowni Okręgowej nastąpił szybki rozwój sieci elektrycznej miejskiej w Częstochowie. Zbudowano również pierwszą międzyokręgową linię wysokiego napięcia 35 kV łączącą Częstochowę z Bełchatowem, Radomskiem i Piotrkowem Trybunalskim.

Należy dodać, że od połowy lat dwudziestych swoją siedzibę częstochofskie spółki elektroenergetyczne znalazły w „Domu Elektrowni” (Częstochowa róg

al. NMP i al. Kościuszki. Często-chowskie spółki elektroenerge-tyczne były zrzeszone w Związku Elektrowni Polskich.

Towarzystwo „**Sieci Elektrycz-ne S.A.**” w Warszawie uzyskało w 1924 roku uprawnienie rządowe Nr 3 uprawniające do zbytu energii elektrycznej na terenie przedmieść Częstochowy: Stradomia, Zacisza i Rakowa (przyłączonych do Częstochowy w 1928 roku). Obszar ten zasilala Elektrownia Okręgowa w Małobądzii (na granicy Będzina i Sosnowca), poprzez 80 kilome-trowa linię elektroenergetyczną łączącą Częstochowę przez Myszków Zawiercie, Ząbkowice z Zagłębiem Dąbrowskim. W Częstochowie Sieci Elektrycz-ne S.A. posiadały posterunek energetyczny.

Dzięki uzyskanym uprawnieniom Elektrownia Sp. z o. o. w Częstochowie oraz „Sieci Elektryczne S.A.” mogły z sobą konkurować tylko ceną energii elektrycznej.

Elektroenergetyka często-chowska w okresie drugiej wojny światowej

W pierwszych dnia września 1939 roku Niemcy zajęli Często-chowę. Produkcja energii elek-trycznej miała dla Niemców zna-czenie strategiczne, dlatego też nie groziła likwidacja energetyce Częstochowskiej. Początkowo wszystko pozostawiono bez zmian ale spółki scalono w jeden orga-nizm gospodarczy.

Pracownicy energetyki często-chowskiej aktywnie uczestniczyli w różnych formach konspiracji częstochowskiej. Przez pewien czas wydawali pismo „*Honor i Oj-czyzna*”. Cenny był wkład pracow-ników montażu (korzystających ze swobody poruszania się po terenie miasta i powiatu) w zaopatrzenie partyzantów z różnych formacji wojskowych w odzież, żywność

i lekarstwa. Kilkoro pracowników energetyki częstochowskiej za walkę z okupantem zostało zabi-tych przez Niemców, kilkunastu utraciło zdrowie w wyniku repre-sji. Praca w elektroenergetyce chroniła przed wywiezieniem na roboty do Niemiec. Pracownicy Elektrowni uczestniczyli także w akcji pomocy wysiedlonym Pola-kom z Poznańskiego a pod koniec wojny w pomocy warszawiakom przesiedlonym tu po powstaniu warszawskim.

W chwili wejścia Armii Czerwo-nej do Częstochowy i wypędzenia Niemców, pracownicy Elektrowni czuwali i w miarę możliwości prze-ciwdziałali próbom zniszczenia urządzeń elektroenergetycznych przez obie walczące strony. Po-zwoliło to zachować elektrownię i sieci elektryczne w dobrym stanie technicznym dla dalszej pracy dla miasta i okręgu.

Elektroenergetyka częstochowska w latach 1945-1989

Po wypędzeniu hitlerowców w styczniu 1945 roku scalone częstochowskie spółki elektro-energetyczne przeszły pod Za-rząd Społeczny a w lipcu pod Zarząd Państwowy i zostały za-liczone do Zjednoczenia Energe-tycznego Okręgu Łódzkiego w Łodzi. Podstawowym zadaniem elektroenergetyki częstochow-skiej w pierwszych powojennych latach było pełne pokrywanie ciągle rosnącego zapotrzebo-wania na energię elektryczną. Zrealizowano to poprzez moder-nizację Elektrowni Okręgowej na Zawodzi oraz rozbudowę sieci przesyłowo-rozdziałowej. W końcu lat czterdziestych zaczęto tworzyć ogólnokrajowy system elektro-energetyczny. którego celowość wynikała z korzyści wzajemnego rezerwowania się elektrowni oraz nierównoczesności występowania

obciążeń szczytowych w poszcze-gólnych rejonach kraju.

W latach 1946-1947 wybudo-wano pierwszą po wojnie krajową linię energetyczną 220 kV relacji Śląsk – Łódź - Warszawa, prze-biegającą w pobliżu Częstochowy. Odcinek Śląsk-Łódź o długości 161 km uruchomiono na napięciu 110 kV na szczyt obciążenia jesienno-zimowego 1947/1948. W 1951 roku zlikwidowano podział Polski na okręgi energetyczne. Utworzo-no 6 Zakładów Energetycznych Okręgów, w tym Zakładów Ener-getycznych Okręgu Południowego z siedzibą w Katowicach, któremu przyporządkowano Elektroenerge-tykę Częstochowską. Utworzono również Zakład Sieci Elektrycz-nych (ZSE) Częstochowa złożony z dwóch podokręgów energe-tycznych: Będzin i Częstochowa. Jednocześnie dokonano podziału obszaru działania ówczesnego ZSE Częstochowa na 3 Rejony Sieci Elektrycznych - Częstocho-wa, Zawiercie, Będzin. W 1952 roku Zakład Sieci Elektrycznych Częstochowa wybudował i urucho-mił własnymi siłami stację energe-tyczną 220/110 kV Łągisza. W tym samym czasie Krakowskie Przed-siębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa rozpoczęło powszechną elektry-fikację wsi objętych działalnością ZSE Częstochowa w powiatach: częstochowskim, kłobuckim, mysz-kowskim, zawierciańskim i będziń-skim. Uruchomienie wybudowanej przez Zakład Sieci Elektrycznych Częstochowa stacji energetycznej 220/110 kV Wrzosowa nastąpiło w 1953 roku. W roku 1956 ZSE Częstochowa przejął fragmenty terenów od ZSE Kraków-Teren, ZSE Gliwice, ZSE Kielce z nowym podziałem ZSE Częstochowa na dwa Rejony Energetyczne: RE Lubliniec i RE Częstochowa. W 1958 roku po włączeniu do ZSE Częstochowa Elektrowni Częstochowa i Rejonu Zbytu Ener-

gii Częstochowa utworzono Zakład Energetyczny Częstochowa. W 1962 roku utworzono Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycyjnego z siedzibą w Częstochowie (dzielnicy Kucelin). W lipcu 1964 roku uruchomiono pierwszy w Polsce układ przesyłowy 400 kV relacji Turoszów - Częstochowa ze stacjami 400/220 kV Mikułowa i Joachimów. W dniu 10 września 1965 roku nastąpiło uroczyste przekazanie do użytkowania Budynku Usług Technicznych (BUT), obecnej siedziby zakładu w Częstochowie przy al. Armii Krajowej 5. Energetycy opuścili zajmowany od przed wojny tzw. „Dom Elektrowni” (Częstochowa róg al. NMP i al. Kościuszki – budynek nieistniejący, w jego miejsce wybudowano multikino). W 1967 uruchomiona zostaje stacja energetyczna 220/110 kV Aniołów wraz z linią zasilającą 220 kV oraz dokonano podziału Rejonu Energetycznego Częstochowa: na Rejon Energetyczny Częstochowa-Miasto i Rejon Energetyczny Częstochowa-Teren. W 1970 utworzono bazy Rejonu Energetycznego Zawiercie i Rejonu Energetycznego Lubliniec. Zmiana granic obszaru działania Zakładu Energetycznego Częstochowa nastąpiła w 1975 roku w związku z utworzeniem województwa częstochowskiego. Zmiany te spowodowały utworzenie bazy Rejonu Energetycznego Myszków. W 1977 roku oddano do użytku bazy transportowej przy ul. Janikowskiego w Częstochowie. W 1981 roku utworzono Zakład Produkcji Urządzeń Elektrycznych (ZPUE) przy ul. Janikowskiego w Częstochowie.

**Elektroenergetyka
częstochowska jako samodzielne przedsiębiorstwo
– lata 1989-1993**

W roku 1989 nastąpiła likwidacja Okręgów Energetycznych, Za-

kład Energetyczny Częstochowa rozpoczyna działalność jako samodzielne przedsiębiorstwo państwowe na podstawie Zarządzenia nr 76/ORG/89 Ministra przemysłu z 16 stycznia 1989 roku.

W roku 1990 oddano do użytku Budynek Rejonu Energetycznego Częstochowa – Miasto. Utworzenie Rejonu Energetycznego Kłobuck obejmującego swą działalnością część terenów obsługiwanych dotychczas przez Rejony Energetyczne Lubliniec, Częstochowa-Teren i Częstochowa-Miasto, nastąpiło w 1991 roku.

**Elektroenergetyka
częstochowska ponownie jako niezależna spółka
– lata 1993 - 2004**

Od 1 września 1993 roku nastąpiło przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego Zakład Energetyczny Częstochowa (po wyłączeniu z ZE Częstochowa linii 400 i 220 kV, stacji Joachimów, Wrzosowa i Aniołów) w spółkę Zakład Energetyczny Częstochowa S.A. Przedmiotem działania spółki było:

- wytwarzanie, przetwarzanie, przesyłanie, sprzedaż energii elektrycznej oraz ciepłej,
- budowa, rozbudowa modernizacja i remonty sieci energetycznych oraz urządzeń energomechanicznych,
- eksploatacja urządzeń elektroenergetycznych,
- prowadzenie działalności handlowej, usługowej oraz inwestycyjnej.

**Elektroenergetyka
częstochowska w większych strukturach gospodarczych
– lata 2004-2007**

Przyjęty przez Radę Ministrów program przekształceń organizacyjnych i własnościowych branży energetycznej ma zwiększyć potencjał i możliwości konkuren-

cyjne polskich przedsiębiorstw na rynkach Unii Europejskiej. Realizowany on jest krokami tak aby w procesie konsolidacji w optymalny sposób pogodzić interesy gospodarcze ze społecznymi.

Spółka Enion S. A. powstała decyzją Ministra Skarbu z dniem 30 czerwca 2004 roku w wyniku połączenia Beskidzkiej Energetyki S.A., Będzińskiego Zakładu Elektroenergetycznego S.A., Zakładu Energetycznego Częstochowa S.A., Zakładu Energetycznego Kraków S.A. i Zakładu Energetycznego Tarnów S.A. stanowiących dziś Oddziały Spółki. Siedzibą spółki jest Kraków. Głównym przedmiotem działalności spółki jest przesył, dystrybucja obrót i wytwarzanie energii elektrycznej (w 6 elektrowniach wodnych będących własnością spółki). Kluczowym celem Enion S.A. jest udział w rynku dostaw energii elektrycznej. Istotnym elementem jest również zadowolenie jej klientów, wkład w rozwój ekonomiczny regionów oraz wspomaganie działań lokalnych społeczności. Spółka jest jednym z największych dostawców energii elektrycznej w Polsce, posiada 16% udziału w rynku krajowym dystrybucji energii elektrycznej dostarczając 16 TWh. Obejmuje swoim zasięgiem obszar o powierzchni ponad 25 tysięcy kilometrów kwadratowych (7,2 % powierzchni kraju) zamieszkały przez 2,3 miliona ludzi w województwach: małopolskim, śląskim, łódzkim, opolskim, podkarpackim i świętokrzyskim. Na terenie tym znajduje się 323 gminy. W dniu 1 stycznia 2005 roku weszła w życie wspólna dla klientów Enion S.A. taryfa na energię elektryczną. Ujednolicone zostały zasady obliczeń dla całego obsługiwanego obszaru oraz względnie niewysokie ceny energii elektrycznej dla odbiorców grup taryfowych.

Zakład Energetyczny Częstochowa, czyli Enion S.A. Oddział w Częstochowie obejmuje swoją działalnością obszar o powierzchni 6182 kilometrów kwadratowych położony w 58 gminach (województwo śląskie - 44 gmin, województwie łódzkim – 5 gmin, województwie opolskim 6 gmin, świętokrzyskim 3 gminh) zamieszkały przez około osiemset tysięcy mieszkańców. Zakład Energetyczny Częstochowa obsługuje łącznie ponad trzysta dwadzieścia tysięcy odbiorców energii elektrycznej. Energia dostarczana jest również do 358 obiektów sakralnych (Rejony: Częstochowa-Miast – 70 obiektów, Myszków – 28 obiektów, Lubliniec - 86 obiektów, Częstochowa-Teren - 109 obiektów, Kłobuck - 64 obiekty). Teren działalności Zakładu obejmuje głównie obszary rolnicze i rolniczo-turystyczne. Charakter przemysłowy mają miasta Częstochowa, Myszków, Lubliniec.

Obecnie konieczne stało się wykonanie następnego kroku w konsolidacji elektroenergetyki, to jest połączenie rodzimych firm z sektora paliwowo-energetycznego, zanim zrobią to podmioty zagraniczne. W ramach rządowego „Programu dla elektroenergetyki”, jako jedna z czterech planowanych grup, powstała w dniu 6 grudnia 2006 roku Grupa Energetyka Południe z siedzibą w Katowicach. Firmę założył minister skarbu – reprezentujący Skarb Państwa – oraz spółki: Enion S.A. (Kraków), EnergiaPro S.A. (Wrocław), Elektrownia Stalowa Wola S.A. a następnie od 9 maja 2007 roku uczestniczy również w postaci spółki zależnej Południowy Koncern Energetyczny S.A. Katowice, który tworzy 5 śląskich elektrowni („Jaworzno III” S.A., „Łaziska” S.A., „Łagisza” S.A., „Siersza” S.A., „Halemba” S.A.). W ten sposób powstała

grupa, skupiająca proces energetyczny od wydobycia węgla (przez Południowy Koncern Energetyczny S.A.), poprzez produkcję energii, po jej detaliczną i hurtową sprzedaż odbiorcom i świadczenie usług przesyłu i dystrybucji dla użytkowników końcowych przez zakłady energetyczne. Struktura konsolidujących się podmiotów szybko dostosowuje się do wspólnej polityki handlowej i inwestycyjnej. W efekcie powstaje drugi co do wielkości podmiot na krajowym rynku energii. Energetyka Południe w początkowym okresie działalności będzie holdingiem operacyjnym. W przyszłości w jego strukturach znajdą się kopalnie z wydobyciem rocznym przekraczającym 5 mln ton węgla oraz wytwórcy z mocą zainstalowaną na poziomie 5400 MW i produkcją przekraczającą 21 TWh. Dwie spółki dystrybucyjne Enion S.A. i EnergiaPro S.A. posiadają 4 miliony odbiorców końcowych i sprzedają 28 TWh energii rocznie. Podmioty dystrybucyjne obejmują swym zasięgiem 53 tysiące kilometrów kwadratowych powierzchni, a długość ich linii przekracza 146 tys. km. W czterech spółkach holdingu pracuje prawie 20 tys. osób. Roczna sprzedaż całej grupy osiąga wielkość około 12 mld złotych, zakłada się że w 2010 roku jej zysk powinien zbliżyć się do 2 mld złotych. Przewiduje się, że mniejszościowy pakiet akcji Grupy Energetycznej Południe na giełdę będzie skierowany w 2008 roku, a co najmniej przez trzy następne lata Skarb Państwa zachowa większościowy pakiet akcji.

W dniu 1 lipca 2007 roku dokonano zmian w strukturze Enion S.A. polegających na wydzieleniu działalności obrotowej i wytwórczej energii i przeniesieniu jej do spółki zależnej Enion Energia S.A. Operatorem systemu pozostanie

spółka Enion S. A., natomiast działalność obrotową i wytwórczą będzie pełnić nowo powołana spółka zależna Enion Energia Sp. Z o. o. Z punktu widzenia klienta w sprzedaży energii nie nastąpi żadna zmiana, natomiast uporządkowany i dostosowany do wymogów holdingu Energetyka Południe zostanie rynek energii.

Obecnie uważa się, że wszechstronne wykorzystanie energii elektrycznej przez społeczeństwa jest miarą postępu cywilizacyjnego. Taki wysoki poziom wykorzystania energii elektrycznej zapewnia mieszkańcom swojego obszaru działania Enion S.A. Zakład Energetyczny Częstochowa poprzez bliskość linii zasilających, łatwość w zawarciu umowy dostarczania energii elektrycznej, profesjonalizm działania służb technicznych, przychylną obsługę administracyjną oraz względnie niską cenę energii. Gwarancją najwyższej jakości zarządzania i usług w Zakładzie jest certyfikat otrzymany od niezależnej jednostki certyfikującej.

Elektroenergetyka Częstochowska oświetlająca miasto Częstochowę od 120 lat, rozpoczęła działalność w formie spółki 111 lat temu, jawi się obecnie wszystkim mieszkańcom jako niezwykle sprawny podmiot gospodarczy. W ciągu 120 lat (43 800 dni), podczas dwóch wojen, odzyskiwania niepodległości, strajków robotniczych, przejść od systemu kapitalistycznego do socjalistycznego i z powrotem, miasto nie było oświetlone prądem elektrycznym przez zaledwie dni kilkanaście. I takiej sprawności działania należy życzyć Enion S.A. Oddział Częstochowa Zakład Energetyczny Częstochowa na następne sto dwadzieścia lat.

Aleksander Gąsiorski

JAK TO SIĘ ZACZEŁO - PRZYSZŁOŚĆ ELEKTROWNI „STAŁOWA WOLA” S. A. W AGROENERGETYCE

W przyszłym roku Elektrownia „Stalowa Wola” S.A. obchodzić będzie 70 rocznicę powstania zakładu.

Wczesną wiosną 1938 roku w szczerym polu, wśród sosnowych lasów, przy dogodnym szlaku komunikacyjnym oraz dostępie do zasobów wodnych rzeki San, rozpoczęto budowę Elektrowni. Pochodząca z niej energia elektryczna miała zasilać urządzenia mechaniczne Zakładów Południowych, których głównym zadaniem było uruchomienie produkcji dla celów obronnych kraju.

Na początku maja 1939 r. rozpoczęła pracę pierwsza turbina 20 MW, a w kilka miesięcy później została uruchomiona cała siłownia. Na ówczesne czasy była to jedna z największych Elektrowni w kraju, jej łączna moc elektryczna wynosiła 40 MW.

W 2002 r. tę część Elektrowni zlikwidowano, a tereny pozostałe po jej likwidacji są przygotowywane pod przyszłe inwestycje związane z odtworzeniem mocy.

Pod koniec lat pięćdziesiątych powstała Elektrownia II, składająca się z czterech kotłów pyłowych i dwóch turbin kondensacyjnych o mocy po 55 MW. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych Elektrownia II przeszła gruntowną modernizację wraz z wymianą turbin i elektrofiltrów. W 2004 roku przeprowadzono modernizację jednego z turbozespołów polegającą na wymianie istniejącej turbiny na nową upustowo-kondensacyjną. Dzięki tej modernizacji stała się możliwa praca turbozespołu w okresie niewielkiego zapotrzebowania na ciepło w lecie.



W drugiej połowie lat sześćdziesiątych wybudowano dwa bloki energetyczne o mocy osiągalnej po 125 MW każdy, które pracują do dnia dzisiejszego.

Postępująca konkurencja na rynku energii wymusiła poszukiwanie nowych nisz rynkowych, nowego produktu, który pozwoli na dalszy dynamiczny rozwój firmy. Takim produktem jest energia elektryczna zielona pochodząca ze spalania biomasy.

Przeprowadzone próby współspalania dodatku biomasy do węgla energetycznego rozpoczęte w 2002 r. zaowocowały uruchomieniem w 2004 r. instalacji do ciągłego współspalania tych paliw na blokach 125 MW. Proces spalania biomasy w istniejących kotłach energetycznych został tak zaprojektowany i wdrożony, aby było możliwe wydzielenie wyprodukowanej energii elektrycznej zielonej i zaliczenie jej jako wyprodukowanej w źródle odnawialnym.

Obecnie na jednym z kotłów realizowane jest zadanie inwestycyjne polegające na przy-

stosowaniu urządzeń wytwarzających do produkcji energii zielonej w oparciu o spalanie biomasy w specjalnie zbudowanym do tego celu przedpalenisku. Rozpoczęta w 2006 roku na kotle inwestycja, której zakończenie nastąpi w III kw. 2007 roku, pozwoli nie tylko na wprowadzenie obok węgla dodatkowego paliwa odnawialnego – biomasy, ale umożliwi zwiększenie produkcji energii elektrycznej i przyczyni się do zmniejszenia emisji SO_2 , pyłu i odpadów paleniskowych. Dodatkowym efektem ekologicznym będzie możliwość spalania odpadów nie wykazujących właściwości niebezpiecznych wytwarzanych przez inne działy gospodarki.

Ponadto w ramach zadania stworzony zostanie system logistyki dostaw biomasy, jej magazynowania, rozdrabniania oraz uruchomiona linia technologiczna podawania biomasy do instalacji spalania, co przyczyni się do rozwoju naszego regionu.

Aktualnie Elektrownia spala biomasę z zakładów drzewnych w postaci trocin, zrębków i zrzyn.



Ponadto Elektrownia pozyskuje biomasę z gospodarki leśnej, z odpadów leśnych (wiatrołomy, przecinki, gałęzie i wierzchołki drzew). Do cennego surowca energetycznego jako biomasa zalicza się również: wierzbę, topolę, trawę energetyczną, itp., a także pozostałości pochodzące z rolnictwa w postaci: siana, słomy, zboża nie nadające się na pasze, makuchy rzepakowe i odpady powstające w przemyśle rolno-spożywczym. Corocznie wzrasta zainteresowanie tym kierunkiem produkcji wśród producentów i rolników, tym bardziej, że uprawy energetyczne uprawniają do dopłat z funduszy Unii Europejskiej.

W sytuacji nadmiaru żywności w krajach Unii Europejskiej konieczna jest zmiana przeznaczenia produkcji rolnej, z funkcji wyłącznie żywnościowej na funkcję energetyczną.

Należy postawić nowy cel: produkcję ekologicznego paliwa (biomasy) dla energetyki, a właściwie agroenergetyki. Elektrownia „Stalowa Wola” S.A. stwarza szansę poprawy sytuacji finansowej rolników i plantatorów roślin energetycznych zapewniając systematyczny odbiór biomasy w długim okresie czasowym. Realizowane inwestycje w Elektrowni wymagać będą dostaw różnych rodzajów biomasy w ilościach na dużą skalę (setki tysięcy ton rocznie). Uprawa,

zbiór, transport i przygotowanie do spalania takich ilości biomasy wymagać będzie właściwej organizacji własnych służb Elektrowni, ale przede wszystkim organizacji terenowych jednostek logistycznych, które zwane są „Bazami Terenowymi”. Dzięki nim zainteresowani uprawą i sprzedażą biomasy rolnicy i plantatorzy będą mogli skorzystać ze specjalistycznego sprzętu do zbioru przygotowania biomasy.

Rozwinięcie tej działalności stwarza duże szanse na dynamiczny rozwój Elektrowni „Stalowa Wola” S.A. w oparciu o nowe technologie, co przełoży się na rozwój agroenergetyki na terenie Podkarpacia z korzyścią dla ludzi i środowiska.

Prezes Zarządu Janusz Teper

Z życia Energetyków

FINAŁ BOGATYŃSKICH OBCHODÓW DNIA ENERGETYKA

Region bogatyński jest bardzo charakterystyczny nie tylko z racji położenia na styku granic trzech państw: Niemiec, Czech i Polski. O jego specyfice decyduje także ścisły związek z przemysłem energetycznym – jednym z dwóch największych zakładów jest BOT

Elektrownia Turów S.A. Nic więc dziwnego, że coroczne obchody Dnia Energetyka (14 sierpnia) są tutaj świętowane ze szczególną atencją. Jest to okazja do podkreślenia wielkiej roli tej gałęzi przemysłu – nie tylko dla regionu, ale także dla rozwoju całego kraju.

Wśród wielu form świętowania Dnia Energetyka, od wielu już lat nabiera znaczenia uroczysta Eucharystia, sprawowana w intencjach pracowników BOT Elektrownia Turów i ich Rodzin we wszystkich parafiach Bogatyni. W tym roku jedna z nich,

sprawowana w parafii p.w. św. Maksymiliana Marii Kolbe w niedzielę, 10.09.2006 roku, miała wyjątkowy charakter. Sprawował ją bowiem Ordynariusz Legnicki, Ksiądz Biskup Stefan Cichy.

Msza św., będąca epilogiem tegorocznych obchodów Dnia Energetyka, odprawiona została w murach wznoszonej świątyni, której sklepieniem – jak wspomniał w powitaniu Proboszcz, ks. Stanisław Ligaj – „jest czyste i pełne słońca niebo”. Miała szczególnie uroczysty charakter, podkreślony obecnością Zarządu i Rady Nadzorczej BOT Elektrownia Turów S.A. oraz pocztów sztandarowych Zakładu i działających w nim organizacji związkowych. Zaznaczał go także udział Orkiestry Elektrowni Turów, która uświetniła uroczystość, nad którą od strony organizacyjnej czuwał Dyrektor Biura Zarządu BOT Elektrownia Turów, pan Marek Solecki.

Celebrację Mszy św. – sprawowanej w asyście dziekana Dekanatu Bogatynia, ks. Macieja Wesołowskiego oraz księży proboszczów: ks. Stanisława Ligaja, ks. Kazimierza Pracownika oraz ks. Mariana Podolskiego – rozpoczęło procesjonalne wprowadzenie Księdza Biskupa w mury powstającej bogatyńskiej świątyni oraz powitanie przez jej Proboszcza, ks. Stanisława Ligaja, który podkreślił fakt wyboru na patrona Energetyków św. Maksymiliana Marii Kolbe i ich ścisłego związku ze wspólnotą parafialną i dziełem budowy kościoła.

W homilii Ksiądz Biskup, stawiając przed nami postać Świętego, podkreślił „4M” tak ważne w życiu dzisiejszego człowieka wiary, które w stopniu heroicznym zrealizował Święty Oświecimia:

mądrość, miłość, modlitwa i męczeństwo. „To właśnie dzięki nim, skutecznie realizowanym i harmonijnie współgrającym ze

świadczyc o miłości do innych, o tej miłości, która (w myśl słów Chrystusa: *Nikt nie ma większej miłości nad tę, gdy ktoś życie*



sobą w życiu św. Maksymiliana, jego słowo nigdy nie zgąśnie – usłyszeliśmy. – I może dlatego za swojego patrona przyjęli go energetycy, których praca dostarcza nam energii i światła. Ale jest patronem nie tylko energetyków. – dodał Ks. Biskup – Wszyscy bowiem powinniśmy go naśladować. W każdym zakładzie, w naszej szarej i znojnej rzeczywistości, możemy

swoje oddaje za przyjaciół swoich) w doskonały sposób spełniła się w życiu i męczeństwie św. Maksymiliana. I to właśnie dzięki temu świadectwu będą o nas mówić: „Patrzcie, jak oni się miłują” – i tak mówiono o pierwszych uczniach Chrystusa”.

W dalszych słowach homilii Ksiądz Biskup podkreślił istotę wspaniałego przykładu miłości Świętego, który czerpał ją (mi-



łość) z modlitwy. „Z Ofiary Eucharystycznej czerpał moc, by złożyć ofiarę ze swego życia”. Stąd też podkreślona została potrzeba sięgnięcia do korzeni, pogłębienia życia modlitwy i naszego udziału w niedzielnej Eucharystii oraz dojrzewania do dawania codziennego świadectwa chrześcijańskiego życia. Odpowiedzią na te słowa był zaangażowany udział wiernych w dalszym ciągu Mszy, podkreślony licznie przyjętą komunią św.

Pod koniec liturgii zabrał głos Prezes BOT Elektrownia Turów, pan Roman Walkowiak, dziękując Księdzu Biskupowi za sprawowanie Eucharystii oraz wręczając – wraz z członkiem Rady Nadzorczej, panem Januszem Danelem – honorową odznakę Zasłużonego dla Elektrowni Turów. „My, energetycy – powiedział – dbamy, aby nikomu nie zabrakło siły, energii,



światła. I tego właśnie życzymy Waszej Ekscelencji w codziennym biskupim posługiwaniu”.

Zwieńczeniem uroczystości stało się spotkanie Księdza Biskupa z dziećmi i młodzieżą parafii (podczas którego odmówiliśmy modlitwę w intencji Spiżowego Jubilat – obchodzącego 8 rocznicę

święceń biskupich Ordynariusza Legnickiego) oraz późniejsze, z Zarządem BOT Elektrownia Turów i bogatyńskim duchowieństwem.

*Ks. Stanisław Ligaj
Dekanalny Duszpasterz
Energetyków
Zdjęcia: ks. Janusz Barski*

Z ŻYCIA ENERGETYKÓW GDAŃSKICH

20 grudnia 2006r w kościele p.w. Opatrzności Bożej na gdańskiej Zaspie odbyła się uroczysta msza święta w intencji gdańskich energetyków z udziałem Zarządu Koncernu Energetycznego ENERGA S.A., prezes Barbary Klimiuk i prezesów Adama Jaśkowskiego, Marka Gawęckiego oraz przedstawicieli Duszpasterskiej Wspólnoty Zawodowej Energetyków „NAZARET”, reprezentacji organizacji związkowych działając w Koncernie i pracowników. Mszę świętą odprawił ks. prałat Kazimierz Wojciechowski, kapelan lokalnej duszpasterskiej wspólnoty zawodowej Energe-

tyków „NAZARET”. Po mszy świętej ks. Kapelan podziękował wszystkim uczestnikom za liczne

przybycie i zaprosił zebranych do przełamania się przy tej okazji opłatkiem.





Następnie pani prezes Barbara Klimiuk zdała relację z prac zarządu, podziękowała wszystkim za udział w mszy św. i spotkaniu opłatkowym.

Tradycyjnym życzeniom zdrowia, pomyślności towarzyszyły życzenia dotyczące wytrwałości w realizacji nie tylko osobistych, ale związanych z funkcjonowaniem naszego Koncernu celów.

Gdańska Zaspą to miejsce szczególne nie tylko dla gdańskich energetyków, ale wszystkich Polaków. Nieopodal obecnej świątyni 12 czerwca 1987 r. mszę świętą sprawował nasz kochany Ojciec Święty Jan Paweł II.

Kto z nas nie pamięta ołtarza na gdańskiej Zaspie, w kształcie okrętu w budowie?

Kto nie wspomina stojącego na symbolicznym mostku kapitańskim Ojca Świętego Jana Pawła II, który w trudnych latach zniewolenia komunistycznego zapewniał, że mówi o nas i za nas? Kto z nas wziął jednak sobie do serca przypomniane wówczas słowa Św. Pawła: „Jedni drugich brzemiona noście”.

W drugiej połowie 1998 r. z inicjatywy ks. kan. Kazimierza

Wojciechowskiego został powołany komitet Budowy Pomnika Jana Pawła II na Zaspie, który to powierzył wykonanie monumentu prof. gdańskiej ASP Mariuszowi Kulpie 28 września 1998 r.

Monument o wys. 4,8 m został wykonany z trzech brył granitu fińskiego. Sam materiał rzeźbiarski jest symbolem odnoszącym się do postaci Jana Pawła II, jako następcy Św. Piotra i do ewangelicznych słów Jezusa: Ty jesteś Piotr, czyli skała i na tej skale zbuduję Kościół mój.

Najniższa część pomnika, skromnie obrobiona oznacza kościół surowy, rodzący się w trudnych czasach, druga środkowa jest już nieco dokładniej wyrzeźbiona, a trzecia najwyższa partia pomnika, to część portretowa ukazująca twarz Jana Pawła II, tego, który wprowadził Kościół w trzecie tysiąclecie.

Teren przyległy do Kościoła Opatrzności Bożej, decyzją Rady Miasta Gdańska z 28 stycznia 1999r otrzymał oficjalną nazwę Placu Trzeciego Tysiąclecia.

Uroczystość poświęcenia pomnika odbyła się 4 czerwca

1999r w przeddzień przyjazdu naszego umiłowanego Ojca Św. Jana Pawła II do Gdańska. Od tej pory pomnik stał się znakiem duchowej łączności i wdzięczności mieszkańców Gdańska dla Jana Pawła II.

Drugie ważne wydarzenie to:

5 stycznia 2007r odbyło się uroczyste otwarcie położonego w Gdańsku przy ul. Reja Centrum Zarządzania Energią. Aktu poświęcenia nowej siedziby ENERGI dokonał jego Ekscelecja ks. Arcybiskup Tadeusz Gocłowski, metropolita gdański.

Centrum Zarządzania Energią, pełnić będzie rolę zintegrowanego systemu zarządzania energią, łączącego Rynek Kontraktowy i Rynek Bilansujący. W powiązaniu z Zarządzaniem Systemem Dystrybucyjnym pozwoli na osiągnięcie niższych kosztów działalności przedsiębiorstwa.

Halina Musiał

BOT Elektrownia Opole S. A.

CORAZ SZERZEJ ROZTACZA SIĘ PATRONACKI KRĄG ŚW. MAKSYMILIANA

Dnia 1 września 2006 roku obył się od dawna oczekiwana uroczystość. W kolejnym zakładzie pracy branży energie-

od nowa ożyło przeświadczenie, że jako społeczność, czy to na polu zawodowym, czy poza swoim miejscem pracy, nie istniejemy

sami w sobie oderwani od duchowych korzeni. Nie da się żyć tylko chlebem i pogonią za sukcesem w oderwaniu od ducha wiary. Wszak ten polski duch wiary tkwi w nas od tysiąca lat. Starania o wystawienie obelisku trwały od 2000 roku, zanim zostały uwieńczone sukcesem. Nie sposób radośnie zaznaczyć przy tym, że pomocy w realizacji tego szczytnego dzieła udzielili nam nasi przyjaciele z Kopalni Węgla Brunatnego w Bełchatowie, pokrewnej jednostki organizacyjnej z Holgingu BOT Górnictwo i Energetyka SA. To właśnie przez bełchatowskich górników został podarowany dla Opola kamienny głaz o strzelistym kształcie na którym umieszczono tablicę z wizerunkiem św. Maksymiliana.



Prezes Zarządu BOT Elektrowni Opole S.A. dr inż. Henryk Majchrzak wygłasza słowo powitalne do uczestników uroczystości

tycznej, BOT Elektrowni Opole SA, firmie wyróżniającej się pod wieloma względami na mapie gospodarczej kraju i kluczowej dla polskiej energetyki nastąpiło odsłonięcie tablicy z wizerunkiem św. Maksymiliana. Nastąpił akt poprzez który nie tylko na kościelnym, ale też i świeckim gruncie realizuje się cysterskie hasło o nierozłączności modlitwy i pracy, które głosi „Ora et labora”. BOT Elektrownia Opole S.A. włączyła się wolą swojej załogi i przy bardzo sprzyjającym klimacie ze strony kierownictwa firmy, w nurt wiary jakim jest kult św. Maksymiliana. Poprzez ten fakt zaznaczyło się wśród wielu z nas jeszcze większe pogłębienie świadomości, a może nawet



Biskup Pomocniczy Diecezji Opolskiej ks.dr Paweł Stobrawa, główny celebrans uroczystości poświęcenia w asyście Kapelana Energetyków BOT Elektrowni Opole S.A. ks. Jana Poloka i Dyrektora Radia PLUS w Opolu ks. Piotr Tarlinskiego. Krajowy Duszpasterz Energetyków ks. Jarosław Sroka przedstawia uczestnikom uroczystości poświęcenia historię powstania duszpasterstwa zawodowego i jego rozwój w zakładach energetyki zawodowej na terenie Polski.

Uroczystość połączona z do- rocznymi obchodami Dnia Ener- getyka w Elektrowni Opole, odby- wała się w podniosłym duchu przy udziale licznie przybyłych dostoj- nych gości, w osobach przedsta- wicieli Kurii Diecezjalnej Opolskiej z ks. Biskupem Pawłem Sto- brową na czele, przedstawicieli Wojewody Opolskiego oraz władz samorządowych województwa, powiatu opolskiego i gminy Do- brzeń Wielki na terenie której, BOT Elektrownia Opole S.A. ma swoją siedzibę. Krajową Radę Duszpasterskiej Wspól- noty Zawodowej Energetyków, Elektryków i Elektroników repre- zentowali ks. Jarosław Sroka Krajowy Duszpasterz Energety- ków, oraz pan Roman Matwiejuk

Przewodniczący Krajowej Rady DWZ EEE. Nie zabrakło także naszych przyjaciół energetyków z różnych stron Polski, oraz górni- ków węgla kamiennego, z którymi na co dzień dzielimy pracowniczy trud mający obok znamion zwy- czajnej pracy, wymiar misji dla społeczeństwa i kraju.

Słowo powitalne na rozpoczęcie uroczystości odsłonięcia popier- sia św. Maksymiliana, wygłosił Prezes Zarządu BOT Elektrowni Opole S.A. dr inż. Henryk Maj- chrzak, podkreślając doniosłość tego wydarzenia dla firmy, oraz w indywidualnym refleksyjno egzystencjalnym wymiarze dla każdego z nas.

Poświęcenia obelisku doko- nał ks. Biskup Pomocniczy Die- cezji Opolskiej Paweł Stobra- wa w asyście Księża: Krajo- wego Kapelana Energetyków Jarosława Sroki i Kapelana Energetyków Elektrowni Opo- le Jana Poloka. Znamienne dla tej uroczystości są słowa ks. Bi- skupa, powtó- rzone za na- szym Papieżem Janem Pawłem II, „Nie lękajcie się otworzyć drzwi Chrystu- sowi” i tak wrota Elektrowni zo- stały otwarte za pośrednictwem św. Maksymi- liana.

mi z tej uroczystości pragnie- my także na łamach Biuletynu NAZARET przedstawić czytel- nikom Duszpasterską Wspól- notę Zawodową Energetyków w BOT Elektrowni Opole S.A. Nie jesteśmy w elektrowni dużą liczebną grupą, ale też nie ilość, lecz więzi wspólnoty duchowej i zawodowej łączą nas w jedno i nadają Wspólnocie sens istnie- nia. Mamy przekonanie i dostrze- gamy na przykładach z życia, że w obecnej dobie szybko postę- pujących przemian i napływu ze świata nowych sekularyzacyjnych idei, nie wolno odrywać się nam od chrześcijańskich korzeni. Nie należy „niszczyć przeszłości ołtarzy po to by wznieść nowe”. „Nowe”, jakże często nie przysta- jące do naszego charakteru naro- dowego i wielowiekowej tradycji. Rozumiemy wszakże, że firma w której codziennie przebywamy, pracujemy i spędzamy ogrom swojego życia, jest swoistym miejscem w którym każdego dnia poprzez pracę i klimat pra- cy realizuje się najważniejsze z przykazań, tj. „Miłości Boga i bliźniego”.

Pod duchową opieką ks. Dzie- kana Jana Poloka proboszcza parafii p.w. Św. Katarzyny w Do- brzeniu Wielkim spotykamy się raz w kwartale by pogłębiać swoją wiedzę religijną i wzajemnie for- mować postawy. Ze zdumieniem przy tym stwierdzamy jak wielka jest trafność diagnozy społecz- nej, że tak wiele można znaleźć i zrozumieć analogii pomiędzy obrazem dzisiejszego świata, a zapisami i konstytucjami za- kończonego w 1965 roku Soboru Watykańskiego II.

Ryszard Kłóś



Odsłonięty w dniu 1.09.2006 roku obelisk z popiersiem św. Maksymiliana Patrona Energetyków

D z i e ł a c
się wrażenia-

ENERGETYCY U ŚWIĘTEGO MAKSYMILIANA W ZDUŃSKIEJ WOLI



W dniach 26-29.04.2007 odbyła się doroczna konferencja Krajowej Rady Duszpasterskiej Wspólnoty Zawodowej Energetyków, Elektryków i Elektroników NAZARET. Gospodarzem tegorocznej konferencji był Zakład Energetyczny Łódź–Teren. Na miejsce spotkania przedstawiciele duszpasterskich wspólnot zakładowych wybrano nieprzypadkowo, jeszcze w 2006 roku Zduńską Wolę, kiedy Krajowa Rada obradowała w BOT Elektrowni Opole. Zduńska Wola jest miejscem urodzin św. Maksymiliana Kolbe Patrona energetyków polskich, więc można przyjąć tezę, że energetycy realizują swoistą tradycję i dla umocnienia się w chrześcijańskich wartościach, oraz pogłębionego poznawania źródeł naszej ziemskiej egzystencji podążają śladami swojego Patrona. Z liczby przedstawicieli różnych firm energetyki zawodowej biorących udział w konfe-

rencji i duchowego pierwiastka, jaki owiewał to zgromadzenie dało się poznać, że energetycy w Polsce swoją misję zawodową spełniają według niezmiennego od setek lat uniwersalnego hasła: „Wierni Bogu i Ojczyźnie”. Do Domu Misyjnego Zgromadzenia Księża Orionistów w Zduńskiej Woli przybyli, albo też przybieżeli jak mówią słowa pięknej kolędy,

przedstawiciele z całego kraju reprezentujący Elektrownie: Turów, Kozienice, Skawina, Stalowa Wola, Opole, oraz koncerny, korporacje i zakłady energetyczne z Rzeszowa, Zamościa, Lublina, Gdańska, Warszawy, Łodzi, Poznania, Gorzowa Wielkopolskiego, Szczecina, Skarżyska Kamiennej, Częstochowy, Białegostoku. Obradami kierował Przewodniczący Krajowej Rady Duszpasterskiej Wspólnoty Zawodowej Energetyków, Elektryków i Elektroników p. Roman Matwiejuk, z udziałem Krajowego Duszpasterza Energetyków ks. prałata Jarosława Sroki i duszpasterza energetyków Archidiecezji Łódzkiej ks. dra Piotra Turka.

Istotnym przedmiotem obrad była sprawa organizacji XXII Pielgrzymki Energetyków na Jasną Górę w dniach 18-19 sierpnia bieżącego roku W związku z przypadającym w 2007 roku jubileuszem



70-lecia istnienia Energetyki Łódzkiej, głównym organizatorem Pielgrzymki będzie Wspólnota Duszpasterska Zakładu Energetycznego Łódź-Teren, zapewniając obsługę liturgiczną pielgrzymki, prowadzenie drogi krzyżowej na Wałach Jasnogórskich i nocne czuwanie w Kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej Królowej Polski. Z bardzo dużym zainteresowaniem została przyjęta na konferencji informacja przedstawiciela Elektrowni Opole o ubiegłorocznej uroczystości odsłonięcia w naszej firmie tablicy z popiersiem św. Maksymiliana. Niezwykle sprzyjający klimat stworzony przez kierownictwo Elektrowni Opole w okresie powstawania monumentu, jak i również utrzymywanie w sposób ciągły pamięci o Patronie Energetyków. Prezentowanie obelisku gościom przybywającym do Elektrowni dowodzi, że Patron Energetyków żywo funkcjonuje w duchowości naszych pracowników i jest wyrazicielem nie tylko materialnych potrzeb. Niektóre aspekty pracy formacyjnej, jaką prowadzi Wspólnota Duszpasterska NAZARET pod przewodnictwem kapelana energetyków Elektrowni Opole ks. Dziekana Jana Poloka z parafii Dobrzeń Wielki, przedstawiciele innych wspólnot z terenu kraju pragną w drodze wymiany doświadczeń zastosować na własnym gruncie.

Wyjątkowym akcentem konferencji przywołującym wspomnienie o św. Maksymilianie było zwiedzanie domu, w którym urodził się nasz Patron. Drewniany budynek przy wybrukowanej



„kocimi łbami” ulicy to typowy przykład zabudowy osiedli robotniczych w miasteczkach otaczających Łódź na przełomie XIX i XX wieku. Jak wiele innych rodzin w tym regionie, blisko włókienicznej Łodzi pozostającej w tych latach pod rosyjskim zaborem, rodzice Rajmunda Marii Kolbe zajmowali się chałupniczo tkactwem. Toteż nieodłącznym eksponatem w domu, obecnie muzeum, są krosna tkackie, tudzież wiele innych sprzętów gospodarstwa domowego i mebli, odtwarzających warunki zamieszkiwania ludności w owych latach. Uwagę zwiedzających przykuwają ściany pomieszczeń z bogato rozmieszczonymi obrazami świętych i symbolami chrześcijańskimi. Poświęcone palmy wielkanocne i zasuszone bukiety „ze święta Matki Boskiej Zielnej” zatknięte za obrazami, żywo przypominają polskie domy rodzinne, co najmniej z przed 3-ch pokoleń, kiedy to nasze troskliwe i religijne babcie dbały, aby nie zabrakło w nich takich „sakramentaliów”.

Zwiedzającemu, sceneria domu samoistnie nasuwa myślenie, iż klimat wewnętrzny i „atmosfera sacrum” ogarniająca zamieszkującą w nim rodzinę, sprzyjały rodzicom Kolbe by mogli wydać na służbę Kościołowi i Ojczyźnie dwóch kapłanów, z których Rajmund, późniejszy ojciec zakonny profesji franciszkańskiej Maksymilian Maria, zakończywszy męczeńską śmiercią swoje gorliwe i twórcze życie kapłańskie, został ogłoszony przez Jana Pawła II świętym. Opuszczając dom-muzeum w zadumie, wszystkim uczestnikom pozostanie w pamięci miejsce, w którym w ubóstwie, w czasie codziennej pracy zabezpieczającej byt rodziny, ale też w głęboko chrześcijańskiej atmosferze wzrastała ku niebieskim wyżynom osobowość św. Maksymiliana.

*Ryszard Kłós
uczestnik konferencji
Krajowej Rady Duszpasterskiej
Wspólnoty Zawodowej Energetyków,
Elektryków i Elektroników*

SPIS TREŚCI

Od Redakcji.....	2	ENION Spółka Akcyjna	
Słowo Duszpasterza		Oddział w Częstochowie	
– ks. prałat Jarosław Sroka	3	– Krzysztof Pubrat	12
Posynodalna Adhortacja Apostolska		120 lat oświecenia elektrycznego	
SACRAMENTUM CARITATIS		ulic Częstochowy, 111 lat działalności	
– Benedykt XVI	4	spółek elektroenergetycznych	
Konferencja św. Maksymiliana	5	na ziemi częstochowskiej	
Energia Świętego Maksymiliana		– Aleksander Gąsiorowski.....	13
– Witold Kowalczyk	6	Jak to się zaczęło – przyszłość Elektrowni	
Święty Maksymilian wzorem wierności		„Salowa Wola” S. A. w agroenergetyce	
powołaniu		– Janusz Teper	21
– Roman Matwiejuk.....	7	Z życia Energetyków	
Słowo Abpa Władysława Ziółka		Finał bogatyńskich obchodów	
Metropolity Łódzkiego do Czytelników		Dnia Energetyka	
Biuletynu „NAZARET”	8	– ks. Stanisław Ligaj.....	22
List Prezesa Zakładu Energetycznego		Z życia Energetyków Gdańskich	
Łódź–Teren S. A.	9	– Halina Musiał.....	24
Jubileusze		Coraz szerzej rozciąga się	
Jubileusz 70-lecia Zakładu		patronacki krąg św. Maksymiliana	
Energetycznego Łódź–Teren S. A.		– Ryszard Kłóś	
– Michał Głowacki,		BOT Elektrownia Opole S. A.	26
Bartosz Wiśniewski	10	Energetycy u Świętego Maksymiliana	
		w Zduńskiej Woli	
		– Ryszard Kłóś	28

Rada Programowa:

Redaktor naczelny: Jacek Krawczyński, PSE-Operator S. A. Warszawa,

e-mail: jacek.krawczynski@pse-operator.pl

Członkowie:

Roman Fornalski, ZKE S. A. Zamość; Ryszard Kłóś, BOT Elektrownia Opole S.A.;

Witold Kowalczyk, ZEŁT S. A. Łódź; Ryszard Kwitowski, ZEWT S. A. Warszawa;

Czesław Szablewski, Energozaw Sp. z o. o. Gorzów; Leszek Szymański, RZE S. A. Rzeszów

Asystent kościelny: ks. prałat Jarosław Sroka - Częstochowa

Wydawca: Krajowa Rada Duszpasterskiej Wspólnoty Zawodowej Energetyków, Elektryków i Elektroników

Konto Krajowej Rady: DWEET „Nazaret” PKO BP I O/Częstochowa nr 21102016640000340201432863

Strona internetowa: www.duszpasterstwoenergetykow.opoka.org.pl

Skład i druk: CWA „Regina Poloniae”, Al. NMP 54, 42-200 Częstochowa, tel. (0-34) 36 80 560, fax 36 80 559,

e-mail: cwa@cwa.com.pl

XXII Pielgrzymka

Energetyków Elektryków Elektroników

na Jasną Górę

**25
LAT**

PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

Sobota, 18 sierpnia 2007 r.

10.00-16.00 – Sekretariat pielgrzymki
Częstochowa
(obok archikatedry)
ul. Ogrodowa 24/44

16.30 – spotkanie w sali o. Augustyna Kordeckiego

19.00 – Msza św. przed Szczytem

Droga Krzyżowa (prowadzona ze Szczytu)

21.00 – Apel Jasnogórski

21.30 – Czuwanie nocne w kaplicy Matki Bożej

24.00 – Msza św. w kaplicy Matki Bożej

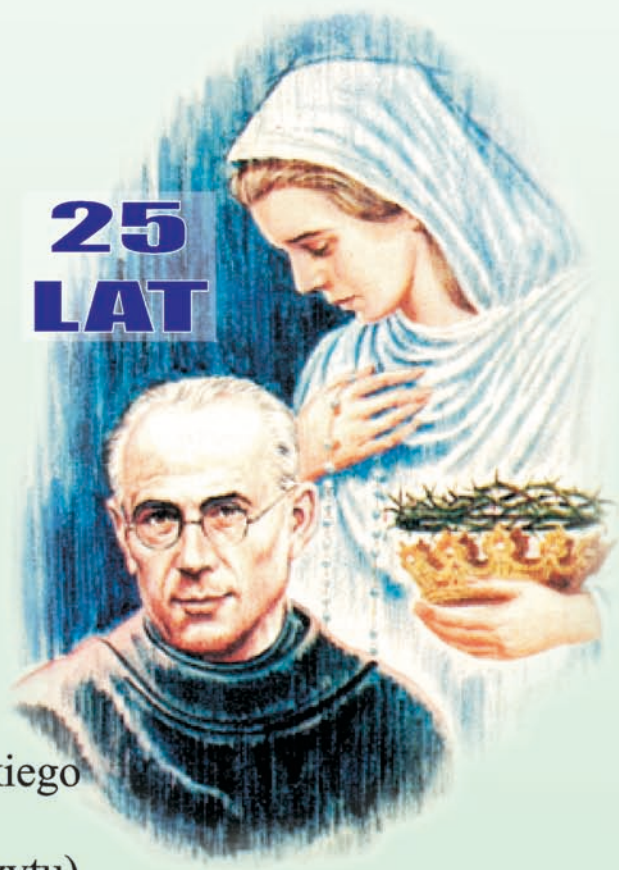
Niedziela, 19 sierpnia 2007 r.

9.15 – powitanie przy Archikatedrze (ul. Krakowska)

9.30 – przejście Alejami NMP na Jasną Górę

11.00 – uroczysta Suma przed Szczytem

13.15 – pożegnanie w kaplicy Matki Bożej



TYLKO MIŁOŚĆ JEST TWÓRCZA

18 - 19 sierpnia 2007

**25
lecie**



**kanonizacji św. Maksymiliana
Patrona Energetyków,
Elektryków i Elektroników**